

Turyści wesprą krakowski budżet?
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

Szukamy rozwiązań kompromisowych
Rozmowa z Łukaszem Frankiem, wicedyrektorem ZIKiT

KRAKÓW.PL

Nr 16 (206), 11 października 2017

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



Co się zmieni
w centrum Krakowa?

KRAKÓW.PL

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE Z KRAKOWA



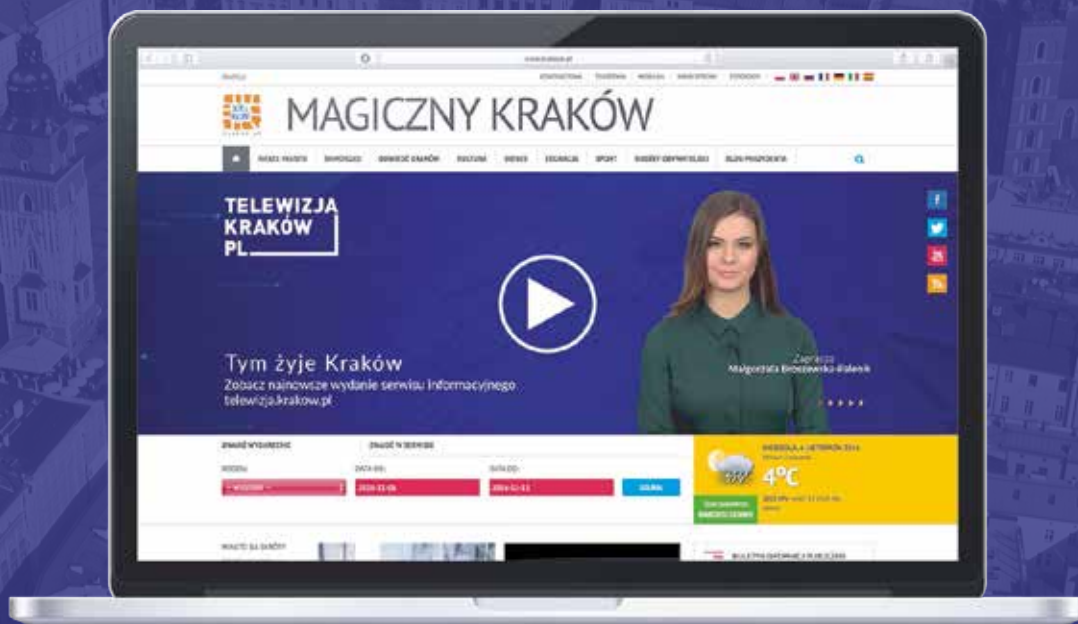
1 źródło informacji o Krakowie



1,4 mln wyświetleń miesięcznie



ponad 3 mln użytkowników rocznie



RELACJE, WYWIADY, REPORTAŻE, DEBATY,
SAMORZĄD, NAUKA, KULTURA, ROZRYWKA,
BIZNES, ZDROWIE, TURYSTYKA, SPORT



Strefa Płatnego Parkowania

Co się zmieni w centrum Krakowa?



W październiku mieszkańcy Krakowa czekają duże zmiany w Strefie Płatnego Parkowania. Wynikają one wprost z konieczności dostosowania oznakowania strefy do wymogów obowiązującego prawa. Efektem będą ułatwienia dla pieszych, zwiększenie bezpieczeństwa i poprawa jakości przestrzeni w mieście.

Michał Pyciński

Przebieg przygotowania oznakowania strefy płatnego parkowania w centrum Krakowa jest procesem wieloetapowym. W tym celu konieczne jest wyznaczenie obszarów, na których zostanie wprowadzone oznakowanie. W tym celu konieczne jest wyznaczenie obszarów, na których zostanie wprowadzone oznakowanie. W tym celu konieczne jest wyznaczenie obszarów, na których zostanie wprowadzone oznakowanie.

Przebieg w centrum

Przebieg w centrum Krakowa jest procesem wieloetapowym. W tym celu konieczne jest wyznaczenie obszarów, na których zostanie wprowadzone oznakowanie. W tym celu konieczne jest wyznaczenie obszarów, na których zostanie wprowadzone oznakowanie.

Przebieg w centrum

Przebieg w centrum Krakowa jest procesem wieloetapowym. W tym celu konieczne jest wyznaczenie obszarów, na których zostanie wprowadzone oznakowanie. W tym celu konieczne jest wyznaczenie obszarów, na których zostanie wprowadzone oznakowanie.

6. W październiku mieszkańców Krakowa czekają duże zmiany w Strefie Płatnego Parkowania. Wynikają one wprost z konieczności dostosowania oznakowania strefy do wymogów obowiązującego prawa. Efektem będą ułatwienia dla pieszych, zwiększenie bezpieczeństwa i poprawa jakości przestrzeni w mieście.

KRAKÓW.PL

Villa Blanka – wyjątkowa edukacja w sercu Tyrolu



Willa Blanka, prestiżowa restauracja w sercu Tyrolu, zaprasza na wyjątkową edukację w sercu Tyrolu. Wyjątkowa edukacja w sercu Tyrolu, zaprasza na wyjątkową edukację w sercu Tyrolu.

Kinga Stępek

Willa Blanka, prestiżowa restauracja w sercu Tyrolu, zaprasza na wyjątkową edukację w sercu Tyrolu. Wyjątkowa edukacja w sercu Tyrolu, zaprasza na wyjątkową edukację w sercu Tyrolu.

13. Współpraca Krakowa z miastami partnerskimi przybiera wiele różnorodnych form. Przyjaźń Krakowa i Innsbrucka zaowocowała powstaniem niezwykle atrakcyjnej inicjatywy.

STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA

- 6. Co się zmieni w centrum Krakowa? Wszystko, co trzeba wiedzieć o Strefie Płatnego Parkowania
- 9. Szukamy rozwiązań kompromisowych Rozmowa z wicedyrektorem ZKiT Lukaszem Frankiem

MIASTO

- 10. Krótko i na temat
- 11. Turyści wesprą krakowski budżet? Felieton Prezydenta Miasta Krakowa
- 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 12. Tak dla zieleni przy ul. Karmelickiej Miejski park przy bibliotece
- 13. Villa Blanka – wyjątkowa edukacja w sercu Tyrolu Współpraca na piątkę!
- 14. STARS – Rowerem do szkoły Najlepiej na dwóch kółkach
- 15. Kraków wspiera najzdolniejszych Znany drugą laureatkę Stypendium im. Juliusza Lea

ZDROWIE

- 16. Zbadają słuch najmłodszym O poradni Polskiego Związku Głuchych
- 17. Nocna i świąteczna opieka zdrowotna od 1 października Ważne zmiany w służbie zdrowia

DLA SENIORÓW

- 18. Rada Krakowskich Seniorów Minął pierwszy rok działalności
- 18. Komunikacyjne ABC dla seniorów O warsztatach dla osób starszych

RADA MIASTA KRAKOWA

- 19. Okiem Przewodniczącego Kraków dla turystów czy mieszkańców? Podejście drugie
- 20. Rada z nowym wiceprzewodniczącym Radny Bolesław Kosior w gronie wiceprzewodniczących RMK
- 21. Radny Komarewicz o zdrowiu Profilaktyka dla seniorów cz. 1
- 22. Skwer imienia Szoty Rustawego Upamiętniono gruzińskiego poetę
- 22. Mieszkanie plus po krakowsku Radni dyskutowali o rządowym programie budowy mieszkań
- 23. Człowiek od drobnych spraw Wywiad z radnym Andrzejem Mazurem

HISTORIA

- 24. Zbrodnia na Groblach Czy Anna Batkówna popełniła morderstwo?
- 25. Kalendarium krakowskie



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska
Zdjęcia: Bogustaw Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: fot. Bogustaw Świerzowski
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 40 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórkim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiołka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasickiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondzie Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, na skrzyżowaniu al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 25 października.



fot. Bogusław Świerkowski

Sezon na protesty

Ostatnie tygodnie obfitowały w protesty, które organizowane były jako pikiety lub blokady ulic. Część z nich ograniczała się do wykrzykiwania haseł, niektóre utrudniały życie mieszkańcom, a jeden zakończył się nawet zapowiedziami łamania prawa. Ale po kolei.

Wolność słowa i zgromadzeń to jedne z cenniejszych zdobyczy demokracji. Po latach PRL-u, kiedy to za wyjście na ulicę groziło więzienie, teraz z dowolnych form protestu możemy korzystać. Ale czy do woli i bezkrytycznie?

Przed magistratem pikietowali działkowicze. Nie podoba im się projektowana trasa S7, która przebiegać ma na części terenu ogródków działkowych. Przyznali oni, że chętnie będą korzystać z nowej drogi, ale pod warunkiem, że będzie wytyczona w innym miejscu. Wiem, że ogródki działkowe to sposób na życie. Wiem także, że trasa S7 to szansa na odkorkowanie Krakowa, zmniejszenie ruchu tranzytowego przez centrum i w konsekwencji ograniczenie emisji spalin do powietrza. Na szalach jest więc dobro kilkuset osób i poprawa jakości życia setek tysięcy mieszkańców miasta.

Na ul. Krakowskiej w godzinach szczytu protestowały osoby niezadowolone z uwolnienia chodników dla pieszych. Zablokowali ruch tramwajowy i samochodowy, przechodząc po pasach. To ta sama grupa, która nie przyjmuje argumentów, że przepisy nakazują pozostawienie nawet 2 m wolnej przestrzeni pomiędzy budynkiem a parkującym autem. Do respektowania tych zapisów zobowiązał Miasto wojewoda małopolski. Pierwotnie miało być zlikwidowanych ponad 5 tys. miejsc parkingowych, udało się ocalić prawie 3 tys. To nie przekonuje protestujących i zapowiadają kolejne blokady. Szkoda, że nie biorą pod uwagę prawa do wolnych chodników: matek z wózkami, osób starszych czy niepełnosprawnych.

W podobny sposób blokując przejazd, protestowali mieszkańcy Piasków. Nie podoba im się brak przyjętego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wyjaśniam, projekt tego planu jest opracowywany, zostały w nim uwzględnione argumenty mieszkańców i wkrótce zostanie wyłożony do publicznego wglądu. Pytam zatem, co takiego niepokojącego dzieje się, że kilkadziesiąt osób regularnie utrudnia w godzinach szczytu życie innym?

Protestowali także rodzice uczniów Zespołu Szkół Integracyjnych nr 7. Chcieli, aby na stanowisku pozostał dyrektor, który nie wygrał konkursu. Było kilka pikiet, gorące okrzyki, oskarżenia, spotkania w Kuratorium Oświaty i Urzędzie Miasta. Rozpoczął się rok szkolny i nic złego dzieciom się nie dzieje. Szkoła funkcjonuje. Sprawa protestu rodziców ma jednak ciąg dalszy. Kilka osób zapędziło się w trakcie emocjonalnych wystąpień i zagroziło blokadą szkoły. Wypowiadając te słowa, chcieli pewnie wystraszyć rozmówców, nie przewidzieli jednak, że de facto informują o planowanym wykroczeniu. Sprawa trafiła na policję i teraz „zaskoczeni” rodzice będą przesłuchani. Morał z tego taki, że ciesząc się wolnością, nie możemy zapominać, że za wypowiedziane słowa jesteśmy odpowiedzialni.

Maciej Grzyb
dyrektor Biura Prasowego UMK

KONKURS!

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania konkursowe: 1. Gdzie można bezpłatnie oddać śmieci wielkogabarytowe w Krakowie? 2. Co to jest tartan? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Śmieci wielkogabarytowe można oddać do Lamusowni przy ul. Nowohuckiej. 2. Tartan to wzór szkockiej kraty, a także historyczny symbol Edynburga i Szkocji. Bilety na koncert Sinfonietty Cracovii „Polska – Chorwacja. Muzyczny most” wygrali: Jakub Wieczorek, Tomasz Życzkowski oraz Krystyna Jędrzejowska.

A oto najnowsze pytania konkursowe: Jak brzmi tegoroczne hasło Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie? 2. Jaki kraj jest gościem honorowym 21. edycji Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 16 października 2017 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Do wygrania podwójne zaproszenia na Targi Książki!



W obiektywie



zdjęcia: Bogusław Świerżowski

Szkockie święto w Krakowie

Co się zmieni w centrum Krakowa?



W październiku mieszkańców Krakowa czekają duże zmiany w Strefie Płatnego Parkowania. Wynikają one wprost z konieczności dostosowania oznakowania strefy do wymogów obowiązującego prawa. Efektem będą ułatwienia dla pieszych, zwiększenie bezpieczeństwa i poprawa jakości przestrzeni w mieście.

Michał Pyclik

Przepisy precyzyjnie określają sposób organizacji ruchu w strefie, która, zgodnie z zapisami Ustawy o drogach publicznych, może być wprowadzona na obszarach charakteryzujących się znacznym deficytem miejsc postojowych. A z takim właśnie niedostatkiem mamy do czynienia w tych częściach miasta, w których strefa obowiązuje.



foto: Bogusław Świerkowski

Dura lex, sed lex

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu, jako jednostka odpowiedzialna za organizację SPP, musi działać zgodnie z literą prawa. Przepisy mówią o pozostawieniu chodnika dla pieszych o szerokości 2 m. W wyjątkowych sytuacjach dopuszczalne jest zachowanie chodnika o szerokości nie mniejszej niż 1,5 m. ZIKiT stara się stosować te wyjątki, gdy tylko znajdzie ku temu przesłanki.

Przygotowując się do korekty w Strefie, Zarząd dążył do pogodzenia sprzecznych interesów wszystkich grup zainteresowanych – mieszkańców, kierowców, przedsiębiorców czy rowerzystów, których w Krakowie przybywa z roku na rok. Gdyby ograniczyć się do prostej likwidacji miejsc postojowych tam, gdzie chodnik jest węższy niż wymagane 2 m, z mapy miasta zniknęłoby od 5 do 6 tys. miejsc parkingowych. Systemowa korekta organizacji ruchu: zwężanie pasów ruchu, wprowadzenie ruchu jednokierunkowego, nocnego parkowania i wprowadzenie tzw. stref zielonych, pozwoli ograniczyć powyższe straty o połowę.

Porządki w zniżkach

Jednocześnie zmianie ulegnie polityka abonamentowa. Spółka Miejska Infrastruktura planuje m.in. zmniejszenie liczby wydawanych abonamentów, co wyeliminuje nadużywanie przywileju zniżkowego abonamentu mieszkańca, uregulowanie kwestii postoju krwiodawców na czas oddawania krwi, doprecyzowanie zapisów regulujących wydawanie abonamentów dla opiekunów osób niepełnosprawnych oraz dokładne opisanie definicji regulujących zasady płatnego parkowania. Zmiany te pozwolą zwiększyć liczbę miejsc dostępnych dla uprawnionych mieszkańców w SPP, eliminując osoby, które korzystają z przywilejów, nadużywając obecnie obowiązujących zapisów.

Dobry rok komunikacji miejskiej

Pozostawienie samochodu w centrum miasta będzie teraz trochę trudniejsze. Co w zamian? Kolejne ułatwienia w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej. Już w marcu zmieniony został sposób funkcjonowania komunikacji autobusowej. Bardziej oddalone osiedla zyskały nowe linie, więcej kursów i lepsze zsynchronizowanie połączeń. Czas na kolejne kroki. Od października ponownie wzmocniono komunikację autobusową w zakresie głównych linii na najbardziej uczęszczanych trasach. – Zamierzamy wykluczyć sytuacje, kiedy autobusy jeżdżą przepełnione. Na jak największej liczbie linii chcemy wprowadzić częstotliwość poniżej ośmiu minut – zapowiada Łukasz Franek, zastępca dyrektora ZIKiT ds. transportu.

Do tej pory wyznaczono już nowe odcinki buspasów, np. na ul. Czarnowiejskiej od al. Kijowskiej i na al. Focha od ul. Kraszewskiego w stronę Cracovii. Jezdnia tam jest na tyle szeroka, że liczba pasów dla samochodów pozostała bez zmian, uległy one jedynie zwężeniu. Powstanie też buspas na ul. Wielickiej od ulic Teligi do Bieżanowskiej, w planach jest też ul. Lublańska od ronda Polśadu do ronda Barei.

Szybciej tramwajem

Jeszcze w tym roku pasażerowie zyskają większą wygodę na ul. Basztowej. Wybrzuszenia torowiska nie będą tam już blokować przejazdu, a przystanki wiedeńskie ułatwią wsiadanie. Po zakończeniu tych prac planujemy wprowadzić wzmocnienia w komunikacji tramwajowej, zwłaszcza w kierunku centrum.

Wielkie porządki w centrum

W dyskusjach o zmianach w Strefie Płatnego Parkowania dominuje temat likwidacji miejsc parkingowych. Tymczasem cały projekt nowej organizacji ruchu to w praktyce wielkie porządki w centrum

miasta. Sprawdzana była nie tylko szerokość chodnika pozostawionego przez samochody, ale też możliwość wprowadzenia ułatwień, z których skorzystają różne grupy użytkowników. Przykładem mogą być naziemne przejścia, o które mieszkańcy starali się od lat. Tak będzie m.in. na pl. Bohaterów Getta, w miejscu bardzo uczęszczanym, a do tej pory nieprzyjaznym dla osób niepełnosprawnych czy rodziców z wózkami. Bez nadkładania drogi przejdziemy też przez Aleje przy moście Dębnickim, gdzie zostanie odtworzone przejście, które już tam kiedyś istniało.

Bezpieczniej

Na poziom bezpieczeństwa wpłyną „azy-le” na przejściach dla pieszych czy różne formy uspokojenia ruchu w uczęszczanych przez pieszych miejscach. Bezpieczniej będzie też na skrzyżowaniu ulic Beliny-Prażmowskiego, Grochowskiej i Chrobrego, gdzie powstanie niewielkie rondo. Strefy zamieszkania, gdzie pieszy może się poruszać po całej przestrzeni i ma pierwszeństwo przed pojazdem, będą teraz oznaczone w bardziej wyraźny sposób. Wyraźniejsze będą też „koperty” dla osób niepełnosprawnych: ich wymiary i kolorystyka będą teraz spełniać obowiązujące wymogi, a ich łączna liczba w Strefie wzrośnie.

Dla rowerzystów i pasażerów

Przejazd tramwajów w centrum ułatwi m.in. wyłączenie sygnalizacji świetlnej przy Wawelu. To już ostatnie miejsce na pierwszej obwodnicy, gdzie ruch regulowany jest przez światła. Rowerzyści na pewno ucieszą się z kolejnych ulic, na których będą mogli jeździć „pod prąd” dzięki wprowadzeniu kontrapasów lub kontrarucho wszędzie tam, gdzie szerokość jezdni na to pozwala. Pojawią się też nowe przejazdy rowerowe – brakowało ich np. w ciągu alejek na Plantach.

W mieście przyjaznym dla pieszych lepiej się żyje

To nie rewolucja, a normalność – przekonują zwolennicy usuwania samochodów z chodników. ZIKiT jeszcze na długo przed kontrolą oznakowania Strefy Płatnego Parkowania otrzymywał sygnały od mieszkańców, że poruszanie się pieszych po mieście jest w wielu miejscach utrudnione. – To mieszkańcy te zmiany wymusili na ZIKiT, o czym niektóre osoby zapominają, mówiąc teraz, że urzędnicy chcą mieszkańcom zaszkodzić – ocenia Jakub Stępek, aktywista miejski. – W miastach, po których dobrze się przede wszystkim chodzi, mieszkańcom

żyje się lepiej. Nieuzasadnione są też obawy przedsiębiorców z centrum: ich klient to przede wszystkim pieszy, który teraz wygodniej dojdzie do lokalu.

Zwolennicy zmian powołują się na przykłady zachodnich miast, gdzie oddanie przestrzeni pieszym ożywiło miejsca, które wcześniej służyły tylko jako korytarz komunikacyjny. Zmiany w sposobie patrzenia na poruszanie się po mieście widać również w Polsce. Kilka miesięcy temu dużym wydarzeniem było utworzenie przejścia naziemnego tuż przy Dworcu Centralnym w Warszawie, gdzie przez lata piesi musieli korzystać z podziemnych tuneli. Wystarczy popatrzeć też na archiwalne zdjęcia Krakowa. Pasy wyznaczone na Rynku Głównym, parkingi na Małym Rynku i pl. Szczepańskim, rząd samochodów na ul. Grodzkiej – dziś nikt już sobie nie wyobraża powrotu do wcześniejszego stanu. – Jestem przekonany, że za parę lat w ten sam sposób będziemy myśleć o zmianach w parkowaniu w całym centrum – podsumowuje Jakub Stępek.

Ze szczegółami dotyczącymi nowej organizacji ruchu można zapoznać się na stronie: www.mobilnykrakow.pl/parkowanie.

Kraków

Zmiany w Strefie Płatnego Parkowania

W wyjątkowych przypadkach przepisy dopuszczają pozostawienie chodnika o szerokości 1,5 metra. Wszędzie, gdzie się da znaleźć uzasadnienie dla takiego odstępstwa, będziemy go stosować. Dzięki temu uda się oszczędzić kolejne setki miejsc parkingowych.

Zwężone pasy ruchu na ulicach:

strefa P1	P2
Biskupia Koletek Krupnicza Pawlikowskiego Pędzichów Poselska Radziwiłłowska św. Teresy Wenecja	Augustiańska Berka Joselewicza Bożego Ciała Chmielowskiego Józefa Kupa Orzeszkowej plac Nowy św. Sebastiana Trynitaraska
P3	P4
Borowiecka Lubicz Topolowa	Botaniczna Chodkiewicza al. Daszyńskiego Kopernika Poła Prochowa Rzeźnicza Strzelecka

Przykłady ulic z ruchem jednokierunkowym:

strefa P1
Czysta Krowoderska Słowiańska Zegadłowicza
P2
Estery Gazowa Halicka Józefa Miodowa św. Wawrzyńca
P4
Chodkiewicza Grzegórzecka (boczna) św. Łazarza

Nocne parkowanie (między godz. 22.00 a 7.00 lub 10.00 i w weekendy) będzie możliwe wzdłuż ulic:

strefa P1
Dolnych Młynów al. Krasieńskiego Piłsudskiego
P2
Dajwór Dietla Krakowska Podgórska Skateczna Starowiślna
P4
Grzegórzecka (boczna) św. Łazarza



fot. Bogusław Świerkowski

Łukasz Franek – zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu odpowiedzialny za organizację ruchu w Krakowie oraz komunikację miejską. Ceniony ekspert z zakresu mobilności. Przed pracą w ZIKiT zajmował się tą tematyką na Politechnice Krakowskiej

Na czym będą polegać zmiany w Strefie Płatnego Parkowania?

ŁF: To będzie uporządkowanie całej strefy, w tym wyeliminowanie miejsc, gdzie szerokość chodnika jest zbyt mała. Przyjmujemy, że w wyjątkowych sytuacjach, gdzie są ku temu powody, może to być 1,5 m, a w pozostałych sytuacjach – 2 m. Zmiany, jakie proponujemy, są jednak większe niż tylko porządkowanie parkowania. Przy okazji rozwiązujemy wiele problemów, które zgłaszali nam mieszkańcy – jak choćby dodatkowe przejścia dla pieszych.

Gdzie można było wprowadzić takie wyjątki i pozwolić na chodnik węższy niż dwa metry?

ŁF: Niewiele było sytuacji, gdzie była konieczność rozstrzygnięcia, czy mówimy o 1,5 m czy 2 m. Parkowanie zostało wyeliminowane w miejscach, gdzie i tak nie było zachowanej szerokości 1,5 m, która jest absolutnym minimum. Nie mamy tutaj pola manewru, do ustalenia nowych zasad obliguje nas prawo.

Zmiany budzą wiele emocji. Czy da się jeszcze ograniczyć utrudnienia?

ŁF: Teraz ponownie sprawdzamy, czy są jeszcze miejsca, na których można zachować miejsca parkingowe. Szukamy ciągle rozwiązań kompromisowych, by zmniejszyć uciążliwości dla mieszkańców. Ale musimy brać pod uwagę wszystkie czynniki – oprócz szerokości chodnika także przepisową szerokość miejsc postojowych czy pasa postojowego i jezdni. Nie możemy wszystkiego dowolnie przesunąć w stronę jezdni, bo musi być zachowany przejazd np. samochodów straży pożarnej. Spotykamy się z radami dzielnic, na których terenie leży strefa. Rozmawiamy o kolejnych odcinkach ulic jednokierunkowych – to pozwoliłoby zachować część miejsc, np. na ulicach Siemiradzkiego czy Bałuckiego. Ale wszystkie rozwiązania muszą zaakceptować mieszkańcy: stwierdzić, czy wolą miejsca parkingowe, czy ruch dwukierunkowy.

Chodniki będą przyjazne dla pieszych, w tym dla osób niepełnosprawnych czy rodziców z wózkami. To będzie bardzo istotna poprawa. Zyska też jakość przestrzeni w mieście – dziś w wielu miejscach przestrzeń przeznaczona pod parkowanie zbyt dominuje. Zwiększy się bezpieczeństwo dzięki zmianom w rejonie skrzyżowań.

Szukamy rozwiązań kompromisowych

O planowanych zmianach w Strefie Płatnego Parkowania, prawie, kompromisie i emocjach z Łukaszem Frankiem, zastępcą dyrektora ZIKiT ds. transportu rozmawia Patryk Lewandowski.

Ile miejsc parkingowych zostanie zlikwidowanych?

ŁF: Te liczby różnią się w zależności od sposobu liczenia. Po zmianach pozostanie ok. 84 proc. miejsc. Jeśli do tego doliczymy parkowanie nocne, to jest to ok. 88 proc., a więc zostaje prawie 9 z 10 miejsc. Łącznie w strefie mamy ich teraz ok. 22 tys.

Jakie będą korzyści z wprowadzanych zmian?

ŁF: Chodniki będą przyjazne dla pieszych, w tym dla osób niepełnosprawnych czy rodziców z wózkami. To będzie bardzo istotna poprawa. Zyska też jakość przestrzeni w mieście – dziś w wielu miejscach przestrzeń przeznaczona pod parkowanie zbyt dominuje. Zwiększy się bezpieczeństwo dzięki zmianom w rejonie skrzyżowań. To wszystko wpłynie na jakość życia w centrum miasta. Ciągłe otrzymujemy wiele głosów od mieszkańców, którzy narzekają, że np. nie mogą swobodnie wyjść z kamienicy.

Co mieszkańcy dostaną w zamian?

ŁF: Nasze propozycje to przede wszystkim strefy zielone, przeznaczone dla mieszkańców, parkowanie nocne i ulice jednokierunkowe. Wzmacniamy też komunikację miejską, żeby stała się atrakcyjną alternatywą wobec samochodu. Miejska Infrastruktura buduje parkingi P&R, a wspólnie z PKP PLK dążymy do uruchomienia w Krakowie kolei aglomeracyjnej, na jaką Kraków zasługuje i jakiej potrzebuje.

A jak mają funkcjonować zielone strefy?

ŁF: Rozważamy wprowadzenie zielonych stref przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa. Tzw. zielone strefy polegają na wprowadzeniu modelu blokowego, czyli dopuszczenia wjazdu i parkowania samochodów spoza Centrum tylko na głównych ulicach danego bloku, natomiast na mniejszych ulicach ruch zostanie uspokojony. Ich wprowadzenie

ułatwi mieszkańcom parkowanie, ale przede wszystkim poprawi bezpieczeństwo. Zielone strefy ograniczą też liczbę samochodów parkowanych w weekend, kiedy nie obowiązuje strefa płatnego parkowania, a kiedy jest najwięcej pieszych i – jak zwracali uwagę mieszkańcy „Jedyński” – widać potrzebę poprawy bezpieczeństwa.

Na razie rozważamy dwie strefy zielone i to jedynie w obrębie Starego Miasta i Kazimierza jako pewien program pilotażowy. Planowaliśmy, że takich obszarów będzie więcej, jednak w trakcie konsultacji społecznych część najgłośniejszych protestujących przekonała mieszkańców do odrzucenia naszych propozycji.



Krótko i na temat

Stojaki na rower dla szkół



Wystarczy telefon lub e-mail z prośbą o stojak, a pracownicy Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu sprawdzą, gdzie go najlepiej ustawić, a następnie zamontują w odpowiednim miejscu.

Stojaki w kształcie odwróconej litery U najlepiej zamontować w pobliżu wejścia do szkoły, w miejscu, które jest widoczne zarówno dla uczniów, jak i administracji szkoły. Dzięki temu rowery będą pod stałym nadzorem. Ich kształt również zwiększa bezpieczeństwo – do takiego stojaka rower przychodzi się za ramę, a nie za koło, dzięki czemu trudniej go ukraść.

Każda placówka może liczyć maksymalnie na 15 takich stojaków – w każdym przypadku ich liczbę i umiejscowienie ustala się indywidualnie.

Na stojaki w pierwszej kolejności mogą liczyć szkoły biorące udział w programie rowerowym STARS prowadzonym przez Gminę Miejską Kraków, ale pozostałe placówki również bez kłopotu mogą takie urządzenia zamówić.

Na zgłoszenia od szkół i przedszkoli ZIKiT czeka do 30 listopada pod nr tel. 12 616-70-00 lub pod adresem e-mail: sekretariat@zikit.krakow.pl.

Zapomniani twórcy polskiej niepodległości

Dla większości z nas historia to dziedzina odnosząca się do zamkniętych kart przeszłości. Zbliżająca się 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości odkrywa na nowo zapomniane fakty, postacie, zdarzenia, które miały decydujący wpływ na losy naszej państwowości, a współcześnie są bardzo rzadko przypomniane. Również hasła „Monarchia”, „Królestwo Polskie” to dla większości synonimy archaizmu czasów zamierzchłych, odnoszące się do zaborów i rozpadu państwa. Nic bardziej mylnego. Zarówno sto lat wcześniej, jak i dziś dla większości państw europejskich

ciągłość państwa i zachowanie tożsamości narodowych zawdzięczamy w głównej mierze rodzinom królewskim i środowiskom budującym nowoczesny model ustroju Państwa, jakim jest monarchia konstytucyjna. Odpowiedzi na pytania m.in. o to, jak kształtowała się nasza droga do niepodległości, którą każdy z nas powinien znać, oraz jakie wydarzenia i postacie współcześnie zapomniane i rzadko opisywane odegrały wówczas decydującą rolę, będzie można poznać podczas konferencji organizowanej pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego z okazji 100. rocznicy Intronizacji Rady Regencyjnej „Droga do Wolności”, która odbędzie się 27 października 2017 r. w Urzędzie Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3–4. Początek o godz. 14.00.

„Kościuszko – obywatel świata” – zobacz nową wystawę

Do końca listopada można oglądać wystawę plenerową pt. „Obywatel świata”, poświęconą Tadeuszowi Kościuszce. Zapraszamy przed Pawilon Wyspiańskiego przy pl. Wszystkich Świętych.

Pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych Jerzy Waszyngton podarował ponad 200 lat temu szablę z napisem „Ameryka i Waszyngton przyjacielowi swemu” Polakowi. Był nim Tadeusz Kościuszko. Od Stanów Zjednoczonych nasz bohater otrzymał też stopień generalski, ziemię, obywatelstwo i gratyfikację finansową. Swoim obywatelem uczyniła go też Francja.

Jego imię, co jest absolutnym ewenementem, nosi najwyższy szczyt jednego z kontynentów, a najważniejsze poświęcone mu muzeum znajduje się w Szwajcarii. O tym, jak do tego wszystkiego doszło, można dowiedzieć się z wystawy, która stanęła przed

Pawilonem Wyspiańskiego przy pl. Wszystkich Świętych. W tym roku mija 200. rocznica śmierci naczelnika Kościuszki.

Rok 2017 został uznany przez Sejm RP za Rok Tadeusza Kościuszki. Z tej okazji w sobotę, 14 października na krakowskim Rynku zrobimy portret zbiorowy krakowian w czapkach krakuskach, a wraz z mieszkańcami Krakowa i jego gośćmi do zdjęcia ustawi się... Tadeusz Kościuszko. Zapraszamy na to niezwykle wydarzenie!

Interdyscyplinarne Centrum Torakoonkologii i Transplantologii

6 września została zawarta pomiędzy Zarządzeniem Województwa Małopolskiego a Krakowskim Szpitalem Specjalistycznym im. Jana Pawła II umowa o dofinansowanie projektu pn. „Utworzenie Interdyscyplinarnego Centrum Torakoonkologii i Transplantologii”. Projekt przygotowany przez kadrę zarządzającą oraz pracowników szpitala odpowiada na realne potrzeby zdrowotne mieszkańców województwa małopolskiego. W budżecie projektu zaplanowano wydatki na przebudowę i nadbudowę budynku Torakochirurgii – Pawilonu M-I, mieszczącego się na terenie Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II. Zaplanowano też zakup wyposażenia medycznego do powstającego Centrum, infrastruktury IT oraz niezbędnego wyposażenia gospodarczego. Projekt obejmuje rozbudowę bloku operacyjnego, utworzenie Odcinka Intensywnego Nadzoru Pooperacyjnego, przygotowanie sal umożliwiających izolację chorych zakażonych patogenami alertowymi, utworzenie Pracowni Fizjoterapii, Pracowni Badań Czynnościowych oraz Izby Przyjęć Oddziału, a także zakup infrastruktury rezonansu magnetycznego 1.5 T.

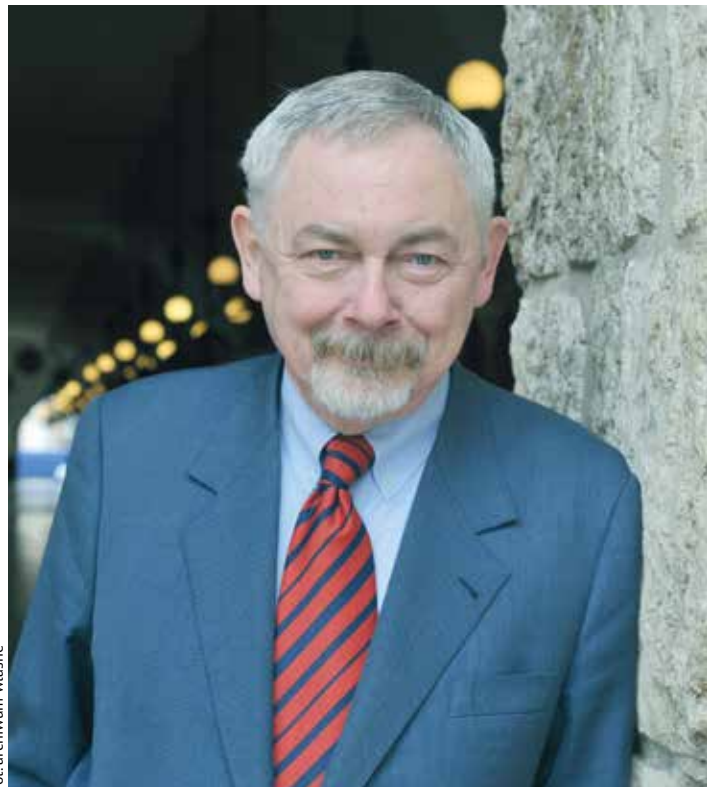
Całkowita wartość projektu to 21,9 mln zł, a kwota uzyskanego dofinansowania wynosi 17 519 999,96 zł. Dofinansowanie pochodzi ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020.



Wystawę poświęconą Tadeuszowi Kościuszce można oglądać do końca listopada na pl. Wszystkich Świętych

Turyści wesprą krakowski budżet?

Duży ruch turystyczny to także większe wydatki Miasta – na sprzętanie, zapewnienie porządku i bezpieczeństwa, przygotowanie atrakcyjnej oferty kulturalnej, remonty infrastruktury itd. Oczywiście wydaje się, że turyści powinni się do takich wydatków dołączyć. W Polsce jednak opłata turystyczna nie istnieje. Poprzez Związek Miast Polskich zaproponowałem znówelizowanie ustawy o podatkach lokalnych i wprowadzenie możliwości pobierania takiej opłaty.



fot. archiwum własne

Ci, którzy wakacje spędzają za granicą, doskonale znają opłatę turystyczną, dodawaną do rachunku hotelowego. Płacimy ją na rzecz miejscowości we

Włoszech, na Węgrzech, w Niemczech, Francji, Hiszpanii, Belgii, Portugalii, Turcji, Tunezji, Egipcie i wielu innych krajach. Jest ona powszechna na świecie i co ciekawe, obecna zarówno w tych miejscowościach, które starają się przyciągać turystów, jak i w tych, których mieszkańcy narzekają na zadeptywanie miasta przez gości. Jedni chcą mieć więcej pieniędzy na uatrakcyjnienie miasta, drudzy – na „posprzątanie” po turystach.

W Polsce w ubiegłym roku w obiektach noclegowych łącznie turyści skorzystali z 76,8 mln noclegów (o ponad 5 mln więcej niż w 2015 r., kiedy było ich 71,2 mln), w tym turyści zagraniczni z 15 mln (w 2015 – 13,8 mln). Według danych Ministerstwa Sportu i Turystyki udział turystyki w PKD wyniósł 6 proc.

Przez Kraków rocznie przewijają się ponad 10 mln turystów. Jesteśmy najbardziej rozpoznawalnym polskim miastem w świecie. Żadna inna polska miejscowość nie jest tak doceniona na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Z szeroko rozumianej turystyki żyje co piąty mieszkaniec naszego miasta, więc nie możemy zaniedbać tej gałęzi gospodarki, a jest to dziedzina wymagająca ponoszenia ciągłych nakładów inwestycyjnych zarówno przez sektor prywatny – hotelarzy, restauratorów itd., jak i przez sektor publiczny.

Spójrzmy na nasze podwórko. Przez Kraków rocznie przewijają się ponad 10 mln turystów. Jesteśmy najbardziej rozpoznawalnym polskim miastem w świecie. Żadna inna polska miejscowość nie jest tak doceniona na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Z szeroko rozumianej turystyki żyje co piąty mieszkaniec naszego miasta, więc nie możemy zaniedbać tej gałęzi gospodarki, a jest to dziedzina wymagająca ponoszenia ciągłych nakładów inwestycyjnych zarówno przez sektor prywatny – hotelarzy, restauratorów itd., jak i przez sektor publiczny, który finansuje ofertę kulturalną, zapewnia działanie ogólnodostępnej informacji turystycznej, dofinansowuje placówki muzealne itd. Jak wspomniałem na wstępie, duży ruch turystyczny to także większe wydatki związane z prawidłowym funkcjonowaniem miasta, na co szczególnie zwracają uwagę mieszkańcy – czystość, zapewnienie bezpieczeństwa czy niezbędne remonty... Wydaje się sprawiedliwe, by turyści wsparli finansowo takie działania miasta.

Dlatego poprzez Związek Miast Polskich zaproponowałem znówelizowanie ustawy o podatkach lokalnych. Opłata turystyczna nie byłaby opłatą obowiązkową pobieraną przez wszystkie gminy. Każda rada gminy podejmowałaby decyzję, czy chce ją na swoim terenie wprowadzić. Taką opłatę wnosiliby osoby przebywające na terenie gminy dłużej niż jedną dobę. Jej wysokość nie mogłaby przekroczyć 2 zł i 22 gr za dzień, ale radni mieliby możliwość zróżnicowania stawki w zależności od lokalizacji i standardu obiektu, w którym turysta przebywa. Ważne jest też to, że z takiej opłaty zwolnione byłyby m.in. zorganizowane grupy dzieci i młodzieży.

Zdaję sobie sprawę, że propozycja opłaty turystycznej wpisuje się w dyskusje o pobieraniu opłaty klimatycznej przez wiele polskich miast i miasteczek, mimo niespełniania przez nie norm jakości powietrza. Chciałem przypomnieć,

że Kraków dobrowolnie dwa lata temu zaprzestał pobierania takiej opłaty, mimo iż co roku do budżetu miasta od turystów trafiało w ten sposób prawie 2 mln zł. Nie jest to jednak w skali naszego budżetu kwota, od której zależy funkcjonowanie miasta. Mimo to uważam, że nawet jeżeli opłata turystyczna będzie przynosiła Krakowowi podobny dochód, to – choć będzie kroplą w morzu krakowskich wydatków na funkcjonowanie miasta – stanie się swojego rodzaju „zadośćuczynieniem” dla miesz-

kańców za niedogodności spowodowane ruchem turystycznym i będzie najzwyczajniej w świecie sprawiedliwa.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

22 września

- Konferencja prasowa „Małopolskie Dni Profilaktyki Zdrowia”, sale Lea i Kupiecka
- Uroczysta zbiórka z okazji 60. rocznicy powstania wojsk powietrznodesantowych w Siłach Zbrojnych połączona z obchodami 80. rocznicy spadochroniarstwa wojskowego w Polsce, krakowskie Błonia
- Spotkanie z przedstawicielami miasta Chengdu (Chiny)

24 września

- Światowy Dzień Serca, Rynek Główny

26 września

- Wizyta delegacji z Kutaisi (Gruzja) na czele z merem Shotą Murgulią
- Odświeżenie tablicy z nazwą skweru im. Szoty Rustawego, słynnego gruzińskiego poety, z udziałem delegacji gruzińskiej

27 września

- Gala Jubileuszowa z okazji 40-lecia Teatru KTO, Teatr im. J. Słowackiego, pl. św. Ducha 1

28 września

- Odczytanie wiersza wyświetlonego na murze na ul. Brackiej w ramach projektu „Chodzi o czytanie” Michała Zabłockiego
- Spotkanie z ambasadorem Turcji w Polsce Tunçem Üğdülem
- Posiedzenie zespołu ds. innowacji miejskich, Miejskie Centrum Dialogu, ul. Bracka 10

29 września

- Otwarcie boisk sportowych w ramach szkolnego Dnia Sportu, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 53, ul. Stawowa



foto: Bogusław Świerczowski

30 września

- Spotkanie z delegacją z Edynburga na czele z Lordem Provostem Frankiem Rossem

1 października

- Przekazanie kuponu szkockiej kraty przez Lorda Provosta Edynburga, Wieża Ratuszowa
- Inauguracja roku akademickiego 2017/2018 Uniwersytetu Jagiellońskiego, Auditorium Maximum

2 października

- Spotkanie z nadburmistrzem Lipska Burkhardem Jungiem i delegacją radnych
- Otwarcie wystawy „Kościuszkowski – rozważny i romantyczny”, Pałac Krzysztofory

4 października

- Otwarcie konferencji „Dźwigacze Kultury” z okazji 20-lecia Krakowskiego Biura Festiwalowego, Centrum Kongresowe ICE
- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa – wręczenie srebrnego medalu Cracoviae Merenti o. Janowi Andrzejowi Kłoczowskiemu, Sala Obrad RMK

Tak dla zieleni przy ul. Karmelickiej

Park o powierzchni 83 arów na obszarze za Wojewódzką Biblioteką Publiczną przy ul. Rajskiej oraz ograniczenie terenów przeznaczonych pod zabudowę z 40 do 6 proc. – to najważniejsze zmiany w projekcie planu miejscowego „Rejon ul. Rajskiej”, jakie zaproponował prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Katarzyna Krasoń

Dyskusja na temat zagospodarowania tego terenu toczyła się w ramach konsultacji w sprawie projektu planu miejscowego „Rejon ulicy Rajskiej”. Mieszkańcy zabiegali, by okolica przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej została przekształcona w miejski park. Miasto, wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, zdecydowało, by przychylić się do postulatów krakowian. – Postanowiliśmy przedstawić Radzie Miasta Krakowa taki projekt planu, w którym zieleni wychodzi poza pierwotnie wyznaczony obszar i sięga aż do ul. Dolnych Młynów. Gdy tylko dokument zostanie uchwalony, Zarząd Zieleni Miejskiej natychmiast przystąpi do tworzenia parku – podkreślił podczas konferencji prezydent Krakowa. – Zabudowany zostanie jedynie 500-metrowy fragment przy ul. Karmelickiej, przeznaczony wyłącznie pod zabudowę usługową, będącą zapleczem parku. Wysokość budynków nie przekroczy sąsiadującej zabudowy – wyjaśniła zastępca prezydenta Krakowa ds. rozwoju miasta Elżbieta Koterba.

Rozwiązana została także kwestia budowy biurowca, którą na tym terenie planował Instytut Pamięci Narodowej. – Jesteśmy po rozmowach z IPN i uzgodniliśmy, że jako alternatywne rozwiązanie na ten cel sprzedamy Instytutowi budynek przy pl. Matejki – powiedział Jacek Majchrowski.

Prezydentowi Krakowa udało się także przekonać Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, by wzdłuż ul. Czarnowiejskiej pozostawić pas zieleni. Dzięki temu, zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, zieleni będzie traktowana jako element ciągu biegnącego od parku Krakowskiego w kierunku ogrodu karmelitów oraz planowanego skweru przy ul. Karmelickiej.

Przypomnijmy, że plan miejscowy, obejmujący parking przy ul. Karmelickiej i sąsiednie tereny, może zostać uchwalony do końca roku, pod warunkiem że nie będzie konieczności ponowienia czynności planistycznych.

W ustaleniach planu zostało zapisane także utrzymanie skweru ks. Kuznowicza oraz ul. Krupniczej jako tzw. zielonej alei, czyli ciągu pieszoego z wyłączonym ruchem drogowym, poza tym obsługującym mieszczące się przy tej ulicy punkty usługowe.

Villa Blanka – wyjątkowa edukacja w sercu Tyrolu

Współpraca Krakowa z miastami partnerskimi przybiera wiele różnorodnych form. Przyjaźń Krakowa i Innsbrucka zaowocowała powstaniem niezwykle atrakcyjnej inicjatywy.



fot. archiwum Urzędu Miasta Innsbruck

Villa Blanka, prestiżowa szkoła o profilu turystyczno-gastronomiczno-hotelarskim w Innsbrucku oraz Miasto Innsbruck fundują roczne stypendia dla dwojga uczniów z krakowskich szkół ponadpodstawowych

Kinga Stoszek

Już od 12 lat prestiżowa szkoła o profilu turystyczno-gastronomiczno-hotelarskim w Innsbrucku Villa Blanka oraz Miasto Innsbruck fundują roczne stypendia dla dwojga uczniów z krakowskich szkół ponadpodstawowych. Fundatorzy zapewniają naukę, zakwaterowanie i wyżywienie, pokrywają koszty podróży, w tym przyjazdu do domu na ferie bożonarodzeniowe i wielkanocne, optacają kieszonkowe, transport komunikacją miejską i ubezpieczenie na cały czas pobytu.

Stypendium to daje możliwość rozwoju zawodowego, ale też unikalną szansę na podniesienie kwalifikacji językowych i nawiązanie międzynarodowych kontaktów z rówieśnikami o podobnych zainteresowaniach.

Kryteria rekrutacji uczestników to nie tylko bardzo dobre wyniki w nauce, ale też oczekiwana przez stronę austriacką odpowiednia znajomość języka niemieckiego, umożliwiająca udział w wykładach i warsztatach. Pod uwagę brana jest także motywacja kandydata do rozwoju zawodowego, bez której całoroczna rozłąka z bliskimi byłaby trudna do zniesienia.

W poprzednich latach, zgodnie z ustaleniami z partnerami z Innsbrucka, z oferty stypendium korzystali uczniowie tylko jednej krakowskiej szkoły – Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1. Jednak od dwóch lat propozycja stypendium kierowana jest do wszystkich krakowskich szkół ponadgimnazjalnych, których profil zbliżony jest do profilu Villi Blanki. W tegorocznej edycji stypendium otrzymały uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 1

Marta Gramatyka i uczennica Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1 w Krakowie Klaudia Nowak. Obydwu paniom serdecznie gratulujemy i życzymy niezapomnianych wrażeń.

Współpraca szkół nie ogranicza się jednak wyłącznie do oferty stypendialnej. W październiku 2008 r. austriaccy uczniowie Villi Blanki byli gośćmi Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 2 w Krakowie podczas odbywających się w tym czasie Dni Innsbrucka oraz Święta Narodowego Republiki Austrii. W ramach wizyty przygotowali do degustacji wybór tradycyjnych potraw tyrolskich.

Szkolnictwo zawodowe to także ważny temat w kontaktach z partnerami austriackimi. W 2015 r. 20-osobowa grupa dyrektorów i nauczycieli szkół zawodowych z Tyrolu i Południowego Tyrolu we Włoszech wzięła udział w spotkaniu, które odbyło się w krakowskim magistracie. Tematem, który szczególnie interesował gości, było dokształcanie w zakładach pracy oraz wyspecjalizowanych instytucjach państwowych. W Tyrolu nauka w zawodach przemysłowych i ekonomicznych przebiega zgodnie z tzw. systemem dualnym, czyli kształcenie praktyczne odbywa się w zakładach pracy, natomiast kształcenie teoretyczne (i również praktyczne – tzw. kształcenie ogólne) – w szkołach zawodowych. Ponadto szkolenie zawodowe odbywa się także w średnich i wyższych szkołach zawodowych. Programy nauczania są dopasowane do poszczególnych zawodów. Po ukończeniu zasadniczej i średniej szkoły zawodowej i zaliczeniu dodatkowych zajęć uczniowie mają możliwość zdania matury, co pozwala na uzyskanie państwowych uprawnień do wykonywania zawodu.

Stypendium oferowane przez Innsbruck to konkretny wymiar partnerstwa miast. Ale nie jedyny. Z Innsbrucka od lat przekazywana jest pomoc materialna w różnej formie: dwa ratniki dla Ośrodka Narciarskiego krakowskiego Domu Harcerza i Górskiego Ośrodka Szkolno-Wypoczynkowego „Pod Durbaszką” w Jaworkach koło Szczawnicy, meble szkolne dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Krakowie, cztery wozy strażackie i ratownictwa specjalnego dla Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, liczne łózka elektryczne, wózki inwalidzkie i sprzęt rehabilitacyjny, które za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej trafiły do krakowskich Domów Pomocy Społecznej.

Można mieć nadzieję, że w kolejnych latach oferta stypendialna Innsbrucka i szkoły Villa Blanka będzie kontynuowana, a ta forma współpracy stanie się inspiracją dla pozostałych partnerów zagranicznych Krakowa.

STARS – Rowerem do szkoły

Rok szkolny 2017/2018 jest piątym rokiem realizacji projektu STARS – Rowerem do szkoły. Ponad 30 krakowskich placówek edukacyjnych uczestniczy w akcji prowadzonej przez Urząd Miasta Krakowa.



fot. Bogusław Świerczowski

We wrześniu w krakowskim magistracie odbyła się konferencja wszystkich szkół STARS

Dariusz Niewitała

Główną ideą projektu jest promowanie dojazdu do szkoły rowerem wśród uczniów, ich rodziców i nauczycieli. W szkołach podstawowych programem zajmują się nauczyciele, a pomagają im doświadczeni rowerzyści ze Stowarzyszenia Kraków Miastem Rowerów oraz – od tego roku szkolnego – Fundacji Otwarty Plan. W ciągu ostatnich czterech lat szkoły STARS zorganizowały ponad 900 akcji rowerowych – wycieczek, edukacyjnych lekcji rowerowych, spotkań z serwisami rowerowymi czy konkursów plastycznych. Projekt nie zamyka się na inne aktywne środki transportu, promując również podróże piesze oraz hulajnogi, deskorolki, wrotki czy rolki.

Złote szkoły

22 września 2017 r. podczas konferencji wszystkich szkół STARS, organizowanej w Sali Obrad RMK przy pl. Wszystkich Świętych, akredytację STARS na poziomie złotym odebrały szkoły podstawowe: nr 27 (ul. Podedworze), nr 64 (ul. Sadzawki) nr 80 (os.

Na Skarpie), nr 95 (ul. Wileńska), nr 104 (os. Wysokie), nr 117 (ul. Kurczaba) oraz nr 151 (ul. Lipińskiego). Wymienione szkoły dołączyły tym samym do grona „szkół złotych”, do którego należy w Krakowie już 12 placówek!

W trwającym roku szkolnym do udziału w projekcie dołączyły nowe szkoły podstawowe: nr 4 (ul. Smoleńsk), nr 7 (ul. Spasow-

skiego), nr 16 (ul. Dietla), nr 25 (ul. Koman-dosów), nr 105 (os. Słoneczne) i nr 130 (os. Oświecenia).

Jak uczniowie dojeżdżają do szkół?

W czerwcu, pod koniec ubiegłego roku szkolnego, w placówkach biorących udział w projekcie STARS przeprowadzono badanie ankietowe mające na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie, jak uczniowie podróżują do szkoły. Łącznie w ankiecie wzięło udział po-

nad 4 tys. uczniów. Wyniki są optymistyczne. Ponad 46 proc. uczniów przychodzi do szkoły pieszo, a 14 proc. przyznało, że podróżuje do szkoły rowerem. Samochodami dowożonych jest 26 proc. uczniów, transport zbiorowy wybiera nieco ponad 10 proc. uczniów. Zbadana została również autonomia dzieci w podróżach do szkoły. Wyniki pokazują, że połowa dzieci podróżuje do szkoły z rodzicami lub innymi osobami dorosłymi, natomiast druga połowa samodzielnie lub z koleżankami i kolegami. Większość dzieci mieszka w odległości 1 km od szkoły (44 proc.). Dystans między 1 a 5 km pokonuje codziennie ponad 38 proc. uczniów. To właśnie ta grupa jest najlepsza z punktu widzenia realizacji celów projektu, bo dystans do 5 km można swobodnie pokonać rowerem. Co ciekawe, w warunkach miejskich na takim dystansie, jeśli wziąć pod uwagę czas podróży „od drzwi do drzwi”, trudno konkurować z rowerem, podróżując innymi środkami transportu.

Na koniec warto wspomnieć, że w maju odbyła się w Krakowie pierwsza edycja kampanii Rowerowy Maj. Akcja, której pomysłodawcą jest Gmina Miasta Gdańska, została zaproponowana szkołom biorącym udział w projekcie STARS. Przystąpiło do niej 8,5 tys. dzieci. Gościnnie w kampanii udział

wzięły dwa przedszkola. Rywalizacja odbywała się na poziomie szkolnym, klasowym i indywidualnym. Dzieci, żeby zdobyć punkty w postaci naklejek, starały się w maju jak najczęściej przyjeżdżać do szkoły rowerem, hulajnogą, na wrotkach, rolkach czy deskorolce.

Zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 52, której Tadeusz Trzmieł, zastępca prezydenta ds. inwestycji, wręczył pamiątkowy dyplom podczas wspomnianej wrześniowej konferencji. Reprezentacja uczniów szkoły wystąpiła podczas konferencji, odpowiadając na pytanie: „Jak wygrać Rowerowy Maj w Krakowie”. Nagroda główna dla szkoły – zadaszona wiata rowerowa, zostanie zapewniona przez Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

Kraków wspiera najzdolniejszych

Wielu uzdolnionych Polaków urodziło się lub mieszkało w Krakowie. Miasto cały czas szuka możliwości, aby wspierać takie osoby. Jedną z nich jest przyznawane od 2016 r. Stypendium im. Juliusza Lea.

Paweł Waluś

W poprzednim numerze (KRAKÓW.PL, nr 14) pisaliśmy o kreatywnym pulsie miasta. Wszyscy chcemy, aby Kraków stwarzał jak najwięcej możliwości do kreatywnego rozwoju, z korzyścią dla wszystkich mieszkańców. Najlepiej zacząć już na etapie edukacji – i takim projektem wspierającym młode talenty jest Stypendium im. Juliusza Lea, wpisane do Krakowskiego Programu Wspierania Uzdolnionych Uczniów. Stypendium stanowi wsparcie dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych osiągających wyróżniające wyniki w nauce, którym sytuacja finansowa utrudnia lub uniemożliwia kontynuowanie edukacji w szkole wyższej.

19 września prezydent Krakowa Jacek Majchrowski po raz drugi wręczył stypendium uzdolnionemu uczniowi. Pierwszym laureatem został Michał Rażny, który dziś studiuje na Politechnice Krakowskiej. We wrześniu wyróżniono Joannę Ujczak – absolwentkę IV Liceum Ogólnokształcącego doceniono za wysoką średnią końcoworoczną, wzorowe zachowanie, pogłębianie swojej wiedzy również poza zajęciami, a także za udział w ra-

mach wolontariatu w zajęciach hipoterapii dla dzieci niepełnosprawnych.

Trudno jest określić prostą drogę do osiągnięcia takiego sukcesu. – Ważne są samozaparcie, niepoddawanie się w drodze do wcześniej wyznaczonego sobie celu, ciężka praca, dawanie z siebie 110 proc. i bycie dla innych – wymienia laureatka. – Najważniejsze to po prostu inwestować w siebie, jednocześnie nie zapominając o innych, którym możemy pomagać – dodaje.

Dzięki takiemu wsparciu stypendyści będą mogli w pełni skupić się na realizowaniu swoich planów i doskonaleniu umiejętności, bez potrzeby zamartwiania się o środki finansowe. – Uważam, że to naprawdę fantastyczny pomysł. Stypendium otwiera wiele możliwości dalszego rozwoju i zapewnia łatwiejszy start na studiach. Jest to ciekawa forma pomocy młodym ludziom takim jak ja, którzy rozpoczynają swoją przygodę z uczelnią – deklaruje Joanna Ujczak. – Otrzymane stypendium na pewno ułatwi mi opłacenie dodatkowych kursów językowych, jak również sfinansowanie wydatków związanych ze studiami, i może rozpocząć samodzielne życie.



fot. Bogusław Świerczowski

Joanna Ujczak, absolwentka IV Liceum Ogólnokształcącego, laureatka Stypendium im. Juliusza Lea

21. Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie

26-29 października 2017

Gość Honorowy
Francja

*Czytam
i staję się
wolny*

Fernando Pessoa

Organizator



Patronat Honorowy



Marszałek
Województwa Małopolskiego
Jacek Krupa



Prezydent
Miasta Krakowa
Jacek Majchrowski

www.ksiazka.krakow.pl

Zbadają słuch najmłodszym

126 maluchów z Przedszkola nr 29 wzięło udział w warsztatach „Nie lubię hałasu”. Dzieci wysłuchały pogadanki dotyczącej zagrożeń, jakie niosą różne dźwięki, i dowiedziały się, jak należy dbać o swój słuch. Potem przeprowadzone zostały badania przesiewowe słuchu u dzieci, a każdy z rodziców otrzymał informacje o wyniku i dalszych zaleceniach w przypadku nieprawidłowości.

Małgorzata Stuch

Akcję w przedszkolu przeprowadziła Specjalistyczna Poradnia Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu Polskiego Związku Głuchych w Krakowie. – Był to nasz pilotażowy program. Mamy zamiar przeprowadzić badania przesiewowe połączone z diagnozą logopedyczną dla dzieci w zerówkach i klasach I – informuje Adam Stromidło, prezes PZG w Krakowie.

Prezes Stromidło zaznacza, że sprawnie działający słuch jest jednym z warunków prawidłowego rozwoju mowy. – Jest więc bardzo ważne, by o słuch właściwie zadbać i odpowiednio wcześnie słuch zbadać – podkreśla. Dlatego właśnie realizowany jest program Powszechnych Przesiewowych Badań Słuchu (PPBS) u Noworodków. Program PPBS działa w Polsce od 2002 r. Badanie przeprowadzane jest tuż po porodzie (badane są wszystkie noworodki) i ma charakter przesiewowy – pozwala wychwycić dzieci, które mogą mieć wadę słuchu. Takie maluchy kierowane są na dokładną diagnozę, wykonywaną w specjalistycznych placówkach większości poradni rehabilitacyjnych PZG. W krakowskiej placówce, obejmującej za-

sięgiem działania całą Małopolskę, wykonuje się nie tylko tego rodzaju badania. – Zadaniem Poradni jest kompleksowa, wielospecjalistyczna diagnostyka i rehabilitacja dzieci z uszkodzonym narządem słuchu oraz ewentualnymi towarzyszącymi wadzie słuchu dysfunkcjami rozwoju. Zajmujemy się także edukacją i terapią rodziny dziecka – wyjaśnia Adam Stromidło.

Poradnia PZG dysponuje nowoczesnym sprzętem do diagnozy, a stosowane przez nią badania pozwalają określić wadę słuchu u bardzo małego dziecka. Już kilkumiesięczne dziecko może otrzymać aparat słuchowy albo – jeśli wada słuchu jest zbyt duża, by pomógł aparat – zostać skierowane na operację wszczepienia implantu. Takie rozwiązanie powoduje, że proces rehabilitacji jest mniej męczący dla dziecka i bardziej skuteczny. Sama rehabilitacja rozpoczyna się bardzo wcześnie i na początku ma charakter zabawy, podczas której rozwija się funkcje ważne dla rozwoju mowy. Bardzo ważne jest zaangażowanie rodziców. Muszą oni aktywnie uczestniczyć w zajęciach razem z dzieckiem, po to by później umieć odpowiednio bawić się z nim w domu i w ten sposób nieustannie rozwijać jego słuch i mowę.



foto: archiwum Poradni

Sprawnie działający słuch jest jednym z warunków prawidłowego rozwoju mowy

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna od 1 października

Choroba nie wybiera – nie zawsze więc jesteśmy w stanie dotrzeć do swojego lekarza rodzinnego. Co zrobić, gdy gabinet jest już zamknięty albo potrzebujemy porady w dzień wolny od pracy? Od 1 października obowiązuje nowa lista świadczeniodawców nocnej i świątecznej opieki medycznej.



foto: Bogusław Świerczowski

Dominika Nowak

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to świadczenia w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej udzielane od poniedziałku do piątku w godz. od 18.00 do 8.00 dnia

następnego oraz całodobowo w dni ustawowo wolne od pracy. 30 września niektórym placówkom wygasły umowy na realizację tych świadczeń, dlatego warto zapoznać się z nowym wykazem miejsc, do których możemy udać się w razie potrzeby po 1 października 2017 r.

Kiedy po pomoc?

W razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia pacjent może udać się po pomoc do dowolnego punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, niezależnie od tego, gdzie mieszka i do którego lekarza/pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) złożył swoją deklarację. Dyżurujący lekarz udziela porad w warunkach ambulatoryjnych, w domu pacjenta (w przypadkach medycznie uzasadnionych) lub telefonicznie.

Z pomocy lekarza i pielęgniarki w nocy, w dni wolne i w święta można skorzystać w sytuacjach:

- nagłego zachorowania;
- nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia lub istotny uszczerbek zdrowia, ale zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy;
- gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia.

Telefony informacyjne

W razie pytań można zadzwonić pod wskazane numery telefonów:

- Telefon informacyjny dotyczący nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej (działa od 29 września do 31 października, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–16.00) – 12 298-82-19
- Infolinia dla pacjenta Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (MOW NFZ)
- tel. 12 298-83-86
- tel. 12 194 88

Od 1 października 2017 r. nocną i świąteczną opiekę zdrowotną w Krakowie zapewniają:

Obszar	Świadczeniodawca	Adres
DZIELNICA II, III	Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dzieciątę im. św. Ludwika w Krakowie	ul. Strzelecka 2a
DZIELNICA I, VII	Specjalistyczny Szpital im. J. Dietla w Krakowie	al. Focha 33
DZIELNICA XVII, XVIII + IGOŁOMIA – WAWRZENCZYCE	Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Krakowie	os. Na Skarpie 66
DZIELNICA XIV, XV, XVI	Szpital Specjalistyczny im. L. Rydygiera w Krakowie Sp. z o.o.	os. Złotej Jesieni 1
DZIELNICA V, VI + ZABIERZÓW	Szpital św. Rafała w Krakowie	ul. Armii Krajowej 5
DZIELNICA IX, X, XI	Szpital św. Rafała w Krakowie	ul. Bochenka 12
DZIELNICA XII, XIII	NZOZ Kraków – Południe	ul. Kutrzeby 4
DZIELNICA VIII	NZOZ Kraków – Południe	ul. Szwedzka 27
DZIELNICA IV+ ZIELONKI	Szpital Miejski Specjalistyczny im. G. Narutowicza w Krakowie	ul. Prądnicka 35
	Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II w Krakowie	ul. Prądnicka 80, Pawilon M-V, wejście C

Więcej informacji na stronie MOW NFZ: <http://www.nfz-krakow.pl/dla-pacjenta/pomoc-w-stanach-naglych/nocna-i-swiateczna-opieka-zdrowotna/>

Rada Krakowskich Seniorów

Właśnie minął pierwszy rok działalności Rady Krakowskich Seniorów drugiej kadencji. Przypomnijmy, czym zajmuje się Rada, kto wchodzi w jej skład i jakie priorytety stawiają przed sobą przedstawiciele krakowskich seniorów.

Dominika Nowak

25-osobowa Rada jest ciałem o charakterze inicjatywnym, doradczym i konsultacyjnym wobec organów Gminy Miejskiej Kraków. Jej celem jest zapewnienie seniorom wpływu na sprawy dotyczące społeczności lokalnej, w tym najstarszego pokolenia. Członkowie Rady Krakowskich Seniorów drugiej kadencji zostali wybrani 13 września 2016 r. podczas Walnego Zebrania przedstawicieli podmiotów działających na rzecz osób starszych, w szczególności organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących uniwersytety trzeciego wieku, a skład osobowy Rady ogłosił Zarządzeniem nr 2476/2016 z dnia 26.09.2016 r. Prezydent Miasta Krakowa. – Członkami 25-osobowej RKS są osoby w wieku 60+, które zostały wybrane demokratycznie i nie są – jak w części gmin – wyłaniane parytetami spośród organizacji senioralnych – mówi Antoni Wiatr, przewodniczący Rady. – Naszym zadaniem jest reprezentowanie starszych mieszkańców w kontaktach z władzami wykonawczymi i ustawodaw-

czymi Krakowa, a także z innymi podmiotami i organizacjami. Doradzamy, zajmujemy stanowiska, kierujemy swoje propozycje uwzględniające potrzeby nie tylko starszego pokolenia, ale wszystkich mieszkańców Krakowa – wyjaśnia.

Członkowie Rady pełnią cotygodniowe dyżury dla mieszkańców Krakowa, podczas których doradzają, informują, kierują do właściwych instytucji, a gdy zachodzi taka potrzeba – interweniują, stosownie do swoich kompetencji. W ramach RKS funkcjonuje pięć komisji tematycznych, co znacznie ułatwia rozwiązywanie problemów.

– By być przydatnym, efektywnym w działaniu oraz rzeczowym partnerem dla urzędników, nieustannie się uczymy – podkreśla Antoni Wiatr. – Członkowie RKS uczestniczą nie tylko w posiedzeniach Rady Miasta Krakowa, ale także w naradach, konferencjach i kongresach o zasięgu lokalnym oraz ogólnopolskim i międzynarodowym dotyczących polityki senioralnej oraz spraw społecznych i obywatelskich. Staramy się wpłynąć na rozwiązywanie doraźnych oraz bardzo ważnych i zasadniczych problemów ludzi starszych,

jak również spraw ogólnospołecznych – dodaje. Przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów zaprasza wszystkich, którzy chcą podzielić się swoimi spostrzeżeniami, problemami czy pomysłami, do siedziby RKS przy al. Daszyńskiego 22.

Skład Rady Krakowskich Seniorów:

Bogumiła Drabik, Leokadia Dudek-Jakubiak, Alicja Gackiewicz, Wacław Głównyński, Krystyna Grzywa, Stefan Jucha, Janina Kołodziej, Maria Kowalczyk, Marian Krzewiński (wiceprzewodniczący), Krzysztof Kurzela, Ewa Kustra, Ferdynand Nawrań, Barbara Ostrowska-Płaszewska (wiceprzewodnicząca), Włodzimierz Prywałko, Eliza Pulit, Zdzisław Rakoczy, Danuta Siedlecka, Bolesław Stefan, Barbara Szafranec (członek zarządu), Zbigniew Ścisłowicz, Joanna Talar, Antoni Wiatr (przewodniczący), Stanisław Wojdyła, Wiesława Zboroch (sekretarz), Zbigniew Zgała.

Komunikacyjne ABC dla seniorów

Czy sprawia Ci trudność obsługa automatu Krakowskiej Karty Miejskiej? Czy interesują Cię ulgi przysługujące seniorom w krakowskiej komunikacji miejskiej?

Dominika Nowak

Jeśli tak, zapraszamy na warsztaty z zakresu aktywności i mobilności osób starszych organizowane przez Urząd Miasta Krakowa we współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym SA w Krakowie.

W ramach warsztatów odbędą się m.in. indywidualne zajęcia z obsługi automatów biletowych znajdujących się w pojazdach komunikacji zbiorowej oraz automatów

Krakowskiej Karty Miejskiej, a także warsztat poświęcony bezpieczeństwu pasażerów w transporcie zbiorowym. Przewidziana jest również prezentacja na temat ulg i udogodnień dla seniorów w komunikacji miejskiej w Krakowie oraz praw i obowiązków pasażera. Warsztaty kierowane są do osób powyżej 50. roku życia.

Zaplanowano osiem możliwych terminów spotkań do wyboru (kolejne środy, z wyjątkiem 1 listopada).

Terminy:

- 18 października, godz. 10.00–13.00
- 25 października, godz. 10.00–13.00
- 8 listopada, godz. 14.00–17.00
- 15 listopada, godz. 10.00–13.00
- 22 listopada, godz. 10.00–13.00
- 29 listopada, godz. 10.00–13.00

Na warsztaty obowiązuje rejestracja – chętni powinni wybrać jeden z terminów i potwierdzić udział w spotkaniu telefonicznie pod numerami: 12 616-87-80, 12 616-87-48 lub 12 616-87-70 (rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00) lub przez pocztę elektroniczną na adres: tomasz.zwolinski@um.krakow.pl. Organizatorzy proszą o podanie imienia, nazwiska, numeru telefonu i ewentualnie adresu e-mail. Liczba miejsc ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń! Każdy zakwalifikowany uczestnik otrzyma potwierdzenie zapisania na warsztaty drogą elektroniczną (pod warunkiem podania adresu e-mail). Warsztaty odbędą się w Centrum Konferencyjnym MPK SA przy ul. Brożka 3.

Okiem Przewodniczącego: Kraków dla turystów czy mieszkańców? Podejście drugie

W wielu krakowskich mediach w ostatnim czasie pojawiły się artykuły o tym, że coraz gorzej dzieje się w centrum Krakowa, że następuje „pustynnienie” centrum, zwane naukowo gentryfikacją. „Wypychanie” mieszkańców przez hotele, hostele, biura i sklepy powoduje, że centrum Krakowa staje się coraz bardziej skansenem. Już rok temu napisałem artykuł pod tytułem „Kraków dla turystów czy mieszkańców”. Trochę się od tego czasu zmieniło, ale najważniejsze problemy dalej są aktualne. Potrzebujemy nowych rozwiązań. We wspomnianych artykułach pisano głównie o problemach, ja natomiast szukałem i szukam rozwiązań, bo samo narzekanie nie wystarczy.



fot. Wiesław Majka

Signalizowałem już, że z jednej strony turystyka w Krakowie to prawie 100 tys. miejsc pracy w sektorze usług, hotelarstwie, gastronomii, transporcie czy kulturze. To wielki przemysł, przynoszący ponad 4 mld zł środków dla mieszkańców, to znaczący wpływ do budżetu miasta. Z drugiej strony osoby mieszkające w miejscach najchętniej odwiedzanych przez turystów narzekają, że żyją w ogromnym stresie, hałasie, nie mogą spokojnie żyć, parkować samochodów, chodzić po zatłoczonych chodnikach, placach, jeździć zatłoczonymi ulicami, tramwajami czy autobusami; mieszkać, pracować i odpoczywać. To oczywisty konflikt interesów między potrzebami mieszkańców a potrzebami jednego z najważniejszych przemysłów Krakowa – turystyką. Kraków bez turystów to miasto ze skokowo wyższym bezrobociem, znaczącym spadkiem dochodów, znaczącym zmniejszeniem obrotów sklepów, restauracji, gorszą komunikacją, czyli w rezultacie ze zmniejszeniem atrakcyjności. Kraków bez mieszkańców w rejonach atrakcyjnych turystycznie to gentryfikacja. Kraków bez turystów to Kraków biedniejszy, a w wielu dziedzinach życia może upadający, to znaczące problemy społeczne oraz gospodarcze. Kraków bez mieszkańców, to po prostu absurd nie do wyobrażenia. Taki mamy dylemat.

Niewłaściwe wykorzystanie nieruchomości

Zaproponowałem rozwiązania i bieżące (decyzje w sprawie liczby punktów sprzedaży alkoholu, reagowanie Straży Miejskiej na hałas, monitoring wizyjny), i strategiczne (docelowa zmiana oczekiwanego w Krakowie turysty na bardziej zasobnego, rozszerzenie oferty kongresowej, konferencyjnej, rozwój atrakcji turystycznych), i społeczne (próba instytucjonalnego „dogadania się” przemysłu turystycznego z mieszkańcami z pomocą samorządu). Miasto, ale i środowisko turystyczne (tu bardzo ważna rola Krakowskiej Izby Turystyki) poszerza ofertę, coraz więcej jest imprez kulturalnych, sportowych, niszowych. Miasto rozszerza monitoring, choć proces ten jest bardzo wolny. Już kilka lat temu wdrożyliśmy projekt Parku Kulturowego Stare Miasto, w sposób zasadniczy ingerując w estetykę tej części Krakowa. Znik-

nęły wielkopowierzchniowe reklamy, brzydkie i duże szyldy, tablice, plakaty. Choć wiele jest jeszcze do zrobienia, ważny krok został zrobiony. Równolegle wdrożono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, szczegółowo określający przeznaczenie poszczególnych obiektów. Jednak zapisy uchwały o parku kulturowym czy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie spowodują, że w prywatnych kamienicach nie będzie można prowadzić niewłaściwych z punktu widzenia mieszkańców działalności – jak np. kluby rozrywkowe czy kolejne biura bądź hostele. A to głównie przeszkadza mieszkańcom. Według obowiązującego prawa istnieje swoboda prowadzenia działalności gospodarczej, a to oznacza, że służby miejskie mają bardzo ograniczone możliwości działania. Można oczywiście doraźnie robić rzeczy spektakularne, np. zaskarżać lokale rozrywkowe, blokować poprzez służby miejskie wejścia do nich, ale po czasie samorząd przegrywa takie sprawy i musi się stosować do obowiązującego prawa. Miasto próbuje, z wielkimi problemami, dogadać się z mieszkańcami i przedsiębiorcami. Jednak dopóki strony pozostają na swoich bezkompromisowych stanowiskach, porozumienia nie będzie. Nie będzie polepszenia sytuacji w Krakowie bez dwóch zasadniczych zmian.

Sprawa pierwsza to zmiany prawne, umożliwiające samorządowi większą ingerencję w sposób wykorzystania nieruchomości. Tak jest w wielu krajach europejskich, gdzie samorządy szczegółowo określają zasady lokowania biur, lokali rozrywkowych, handlowych czy hoteli. Takie narzędzie dałoby samorządowi możliwość szczegółowego wpływania na sposób zagospodarowania budynków. Ma to swoje plusy, ale i minusy. Każda regulacja rodzi np. wzrost cen, niosąc za sobą istotne ograniczenia. Trzeba wyważyć, co jest ważniejsze. Kolejną bardzo istotną zmianą prawną jest uprawnienie samorządu do określania zasad sprzedaży alkoholu (powierzchnia, wyposażenie techniczne punktów itp.). Także w tej kwestii większość samorządów w Europie ma takie możliwości, w Polsce o tym wielokrotnie mówiono, ale nic w tej sprawie nie zrobiono. Kluczowe narzędzie wpływające na jakość zamieszkiwania w centrach miast jest w rękach parlamentarzystów.

Żeby Stare Miasto nie było skansenem

Zmiana druga – porozumienie między przedsiębiorcami a mieszkańcami z udziałem samorządu w celu wypracowania kompromisowych reguł współistnienia. Przyjmując, że jeśli chcemy wprowadzić jakieś wzajemne tolerowanie się turystów i mieszkańców – to każdy »aktor tego spektaklu« musi cofnąć się o krok, w przeciwnym wypadku wszystkie strony stracą. Można to osiągnąć w szerszym i otwartym dialogu społecznym. Chcę zaproponować powołanie Okrągłego Stołu Turystycznego, którego celem będzie wypracowanie programu zmian na lepsze i dla mieszkańców, i dla turystów. Potrzeba do tego mieszkańców, dzielnic samorządowych, organizacji społecznych i gospodarczych, lokalnych polityków i urzędników. Potrzebni też są przedstawiciele firm turystycznych, przewozowych, restauracji, upraszczając, ludzie całego przemysłu turystycznego. Kierunki

zmian, szczegółowe przedmioty rozmów są klarowne i znane. Jeśli ten proces uda się, choćby częściowo, wdrożyć, to zmniejszy się pewnie uciążliwy ruch turystyczny, rozśrodkuje, będzie nieco mniej turystów, ale przybędzie tych bogatszych, będzie mniejszy opór społeczny, zwiększy się poczucie zrozumienia, że w Krakowie można zadbać i o komfort mieszkańców, o zadowolenie z pobytu w naszym mieście turystów.

Jeżeli się nie uda, albo wręcz nie podejmiemy tych działań, to opór społeczny, wzajemne napięcie będzie rosło, szkodząc i mieszkańcom, i turystom, oraz wpływając niekorzystnie na cały, wielki przemysł turystyczny. Naturalnie w stanie konfliktu spadnie liczba turystów, stanie się to nie planowo tylko żywiołowo, z najgorszymi skutkami dla tej ważnej branży. Z centrum będą się wyprowadzać mieszkańcy a Krakowskie Stare Miasto stanie się rzeczywiście skansenem.

Dziś nie widać możliwości znalezienia porozumienia, które umożliwiłyby wspólne rozwiązanie tego nabrzmiałego problemu. Wciąż nie widać też możliwości wprowadzenia zmian prawnych, umożliwiających samorządowi wpływanie na sposób wykorzystania nieruchomości. Porozumienie jest zależne od mieszkańców, przemysłu turystycznego i samorządu. Zmiany prawne są zależne od parlamentarzystów. Wiemy, co chcemy zrobić, potrzeba jednak większego zaangażowania stron.

Trzeba problemy nie tylko dostrzegać, ale i rozwiązywać. Część spraw już udało się załatwić, ale najważniejsze rozwiązania nie zależą od samorządu. Liczę, że przed następnym sezonem turystycznym uda się to zmienić.

Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Rada z nowym wiceprzewodniczącym

Od 27 września Prezydium Rady Miasta Krakowa jest czteroosobowe. Trzecim wiceprzewodniczącym został bowiem, na mocy uchwały RMK, Bolesław Kosior.

Łukasz Nowakowski

Objął wakant na tym stanowisku po odejściu z Rady Marka Lasoty, który został mianowany dyrektorem Muzeum Armii Krajowej.

Bolesław Kosior jest radnym Krakowa od 1998 r., od pięciu kadencji. Na początku funkcjonowania odnowionego samorządu krakowskiego był pierwszym przewodniczącym Rady Dzielnicy IV Prądnik Biały.

W obecnej kadencji jest przewodniczącym Komisji Inwentaryzacyjnej, wiceprzewodniczącym Komisji Kultury i Ochrony Zabytków oraz przewodniczącym Zespołu opiniującego ds. wyboru ławników. Ponadto pracuje w komisjach: Rodziny, Polityki Społecznej i Mieszkalnictwa, a także Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrowskiej.

Samorządowiec – radny III, IV, V, VI i obecnej VII kadencji. Przewodniczył klubom: AWS, Komitetu Obywatelskiego oraz kilkakrotnie Prawa i Sprawiedliwości. Zasiadał i pracował w Radzie Programowej, która przygotowywała obchody 750-lecia lokacji Krakowa. Owocem tej pracy były między innymi remonty i zmiana użytkowania krakowskich placów, m.in. Małego Rynku i pl. Szczepańskiego. Współorganizował krakowskie obchody 100-lecia pomnika Grunwaldzkiego i 600-lecia bitwy pod Grunwaldem. Pełnił kilkakrotnie funkcje przewodniczącego i wiceprzewodniczącego komisji merytorycznych Rady Miasta Krakowa.

Był też pełnomocnikiem Rady Miasta Krakowa ds. Światowych Dni Młodzieży. W obecnej kadencji Rady Miasta inicjator dekomunikacji przestrzeni publicznej w Krakowie. Od 1998 r. pracuje w Starostwie Powiatowym w Krakowie jako dyrektor wydziału technicznego. W latach 1980–1992 był działaczem Solidarności, a od roku 1989 działał w małopolskim i krakowskim ruchu obywatelskim (Małopolski Komitet Obywatelski „Solidarność”, Krakowski Komitet Obywatelski „Solidarność”).



Radny Komarewicz o zdrowiu – profilaktyka dla seniorów cz. 1

Ostatni felieton poświęciłem dzieciom i młodzieży, pora zatem na artykuł dla seniorów. Okres późnojesienny, zima i wczesna wiosna, czyli czas od października do kwietnia sprzyja infekcjom grypowym i grypopodobnym. Jednym z podstawowych działań profilaktycznych są szczepienia przeciw grypie kierowane do mieszkańców Krakowa po 65. roku życia, czyli znajdujących się w tzw. grupie ryzyka.



foto: archiwum prywatne

W skali globalnej na grypę zapada rocznie 5–15 proc. populacji. Ocenia się, że w Polsce choruje od miliona do kilku milionów osób, w zależności od sezonu grypowego. W sezonie 2016–2017 liczba zachorowań przekroczyła 2,3 mln. Podobna sytuacja może wyglądać w sezonie epidemicznym 2017/2018.

Istotnym problemem zdrowotnym jest wysoki wskaźnik ciężkich powikłań, szczególnie u osób powyżej 65. roku życia. Grypa jest ostrą zakaźną chorobą układu oddechowego, o wysokiej zaraźliwości. Wirus rozprzestrzenia się bardzo łatwo, przede wszystkim drogą kropelkową, w mniejszym stopniu przez przedmioty zanieczyszczone wydzieliną z górnych dróg oddechowych. W skali globalnej corocznie grypa występuje w formie epidemii lub, co kilkanaście, kilkadziesiąt lat, w postaci znacznie groźniejszej pandemii. Wybucho ona wówczas, kiedy pojawia się nowy szczep wirusa, na który ludzkość jest wrażliwa. Podczas pandemii grypa szerzy się bardzo szybko i liczba zachorowań jest kilkakrotnie wyższa niż podczas epidemii grypy sezonowej. W czasach nowożytnych najtragiczniejsza pandemia (rok 1918), tzw. „hiszpanki”, dotknęła 1/3 populacji globalnej, z liczbą zgonów sięgającą 100 mln. Wirus grypy AH1N1, który wywołał ostatnią pandemię grypy, różni się od wirusów odpowiedzialnych za epidemie grypy sezonowej. Zdecydowana większość ludzi nie była odporna na nowy wariant wirusa grypy AH1N1, dlatego grypa pandemiczna szerzyła się szybciej i w szerszym przedziale wiekowym, tj. obejmując osoby młode i dzieci. Dodatkową groźną cechą nowego szczepu wirusa jest to, że może wywoływać zakażenie w dolnych drogach oddechowych w postaci ciężkiego wirusowego zapalenia płuc o dużej śmiertelności. Zakażenia wirusowe predysponują także do wtórnych ciężkich zaka-

żeń bakteryjnych, szczególnie układu oddechowego. Grypa sezonowa występuje corocznie w skali całego świata, a na terenie Polski najczęściej zachorowań notuje się w miesiącach zimowych i wczesnowiosennych. Zachorowania są wywoływane przez typowe wirusy grypy występujące w środowisku.

Podstawowym sposobem zapobiegania zachorowaniom na grypę, a zarazem najbardziej efektywnym, jest wzmoczenie odporności poprzez szczepienia ochronne, powtarzane corocznie przed sezonem epidemicznym. Szczepionki te zapobiegają grypie wywołanej przez aktualnie krążące szczepy wirusa grypy. Najnowsze wskazania epidemiologiczne do szczepień przeciw grypie obejmują m.in. osoby 55+, osoby z przewlekłymi chorobami układu oddechowego: astma, niewydolność układu oddechowego, chorych z przewlekłą obturacyjną chorobą płuc (POCHP) z ciężkimi postaciami choroby, zwłaszcza w wieku starszym, pacjentów z niewydolnością układu krążenia, przewlekłymi chorobami nerek, chorujących na cukrzycę, osoby w stanach upośledzonej odporności, pracowników ochrony zdrowia, osoby narażone na kontakt z dużą liczbą ludzi np. pracowników szkół, handlu, transportu. W Polsce szczepienia przeciw grypie są zalecane, co oznacza, że Główny Inspektor Sanitarny uważa je za ważne, ale nie są finansowane ze środków budżetu państwa lub ubezpieczenia zdrowotnego (NFZ), zatem pacjent musi sam za nie zapłacić. W populacji osób po 65. roku życia zaleca się podawanie szczepionki od września do listopada. W Polsce najczęściej zachorowań na grypę notuje się od stycznia do marca. Dlatego też uzasadnione jest szczepienie w sezonie grypowym, kiedy stwierdza się krążenie wirusa w populacji, ponieważ działanie ochronne ujawnia się już po 7–10 dniach. Według danych Narodowego Instytutu Zdrowia Państwowego Zakładu Higieny szczepi się jedynie mniej niż 16 proc. osób 65+, podczas gdy w Wielkiej Brytanii aż 78 proc. WHO zalecało już na 2010 r. zaszczepienie 75 proc. osób z populacji 65+, u których układ immunologiczny ze względu na wiek nie jest w pełni sprawny, i u których istotnie częściej stwierdza się choroby przewlekłe, usposabiające do ciężkiego przebiegu grypy i groźnych, nierzadko śmiertelnych powikłań. Korzyści ze szczepień przeciw grypie ujawniają we się we wszystkich grupach wiekowych. Miernikiem efektywności szczepień ochronnych przeciw grypie są dane świadczące o skuteczności tej metody profilaktyki. Skuteczność u zdrowych dorosłych kształtuje się na poziomie 70–90 proc. U starszych wynosi ok. 60 proc. Populacja osób po 65. roku życia jest szczególnie zagrożona nie tylko ciężkim przebiegiem samej choroby, ale także poważnymi powikłaniami grypy, czasem śmiertelnymi. W Krakowie od 2004 r. realizujemy program szczepień przeciwko grypie dla osób po 65. roku życia, dla których szczepionki są bezpłatne.

Szanowni Mieszkańcy, w imieniu Rady Miasta Krakowa zapraszam do korzystania z programów polityki zdrowotnej. Więcej informacji znają Państwo pod Miejskim Całodobowym Numerem Informacji Medycznej 12 661 22 40 lub na stronie: www.bip.krakow.pl/?dok_id=75083.

Rafał Komarewicz – lekarz, przewodniczący Komisji Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrowiskowej Rady Miasta Krakowa

Skwer imienia Szoty Rustawelego

26 września odsłonięta została tablica z nazwą skweru im. Szoty Rustawelego, słynnego gruzińskiego poety z przelomu wieków XII i XIII. Skwer zlokalizowany jest na terenie Dzielnicy VIII Dębniki, pomiędzy ulicami Bałuckiego, Pułaskiego i Skwerową.

Łukasz Nowakowski

Decyzję o uhonorowaniu Szoty Rustawelego podjęli radni podczas sesji 17 kwietnia br.

W odsłonięciu tablicy udział wzięli m.in.: Prezydent Miasta Krakowa, Ambasador Gruzji, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, radni, urzędnicy oraz oficjalna delegacja z Kutaisi, czyli drugiego co do wielkości miasta w Gruzji. Na czele delegacji stał mer Kutaisi Shota Murgulia.

Shota Rustaweli jest autorem gruzińskiej epeiki narodowej „Rycerz w tygryziej skórze”. Średniowieczny manuskrypt znajdujący się w Narodowych Archiwach Gruzji został wpisany na listę Pamięci Świata UNESCO. Utwór ten, uznawany za jedno z największych dzieł literackich na świecie, został przetłumaczony na wiele języków. Rustaweli był także skarbnikiem królowej Tamary i malarzem. Jego dziełem są m.in. freski w klasztorze św. Krzyża w Jerozolimie.



foto: Błażej Siekierka / UMK

Skwer znajduje się pomiędzy ulicami Bałuckiego, Pułaskiego i Skwerową

Mieszkanie plus po krakowsku

Mieszkanie plus to rządowy program, budowy przystępnych cenowo mieszkań na wynajem z opcją dojścia do własności. Podczas posiedzenia Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Mieszkalnictwa radni wysłuchali informacji na temat współpracy Miasta z BGK Nieruchomości w zakresie realizacji tego programu.

Błażej Siekierka

Jak mówiła p.o. dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa Katarzyna Izdebska w ramach współpracy z BGK Nieruchomości SA Gmina Miejska Kraków wytypowała osiem działek stanowiących jej własność, na których mógłby być realizowany program Mieszkanie plus.

BGK Nieruchomości SA wyraziła zainteresowanie pozyskaniem działki położonej przy ul. Kolistej pomiędzy ulicami Zamiejską i Lubostron o powierzchni ok. 2 ha. Dla nieruchomości tej złożony został wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Z przygotowanej przez UMK analizy wynika, że możliwa jest na tym terenie budowa zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych, obejmujących ok. 170 mieszkań wraz z 50 garażami i 80 miejscami postojowymi. Jednak ze względu na problemy z ustaleniem wszystkich stron postępowania – współwłaścicieli sąsiedniej działki, przylegającej do planowanego terenu inwestycji, wydanie decyzji się opóźnia.

Ponadto wytypowanych zostało siedem kompleksów nieruchomości położonych w rejonie ul. Strażackiej i ul. Golikówka. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru „Rybitwy Północ” nieruchomości te stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Jak mówił Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Andrzej Kulig, czynsz za mieszkanie z programu wynosić powinien ok. 1300–1400 zł. Radny Bolesław Kosior zauważył, że to wcale nie jest mała kwota.

Z kolei radny Wojciech Krzysztonek pytał, czy wraz z mieszkaniem powstanie również infrastruktura dla mieszkańców, a więc żłobki, parki czy miejsca rekreacji. Andrzej Kulig odpowiedział, że taka infrastruktura jest w planie, choć nie ma jeszcze w tej sprawie konkretnych ustaleń. W związku z tym radni zobowiązali Prezydenta Miasta do informowania ich o wszelkich uzgodnieniach, gdy tylko do nich dojdzie.

Ponadto komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXVII/1666/17 z 29 marca 2017 r. w sprawie określenia rodzajów zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających według algorytmu w 2017 r. na wykonanie zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w Gminie Miejskiej Kraków.

Na koniec posiedzenia radni pozytywnie zaopiniowali wykaz lokali mieszkalnych, których przejęcia na wyłączną odrębną własność w wyniku zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w Krakowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 54a dochodzić będzie Gmina Miejska Kraków.



fot. Katarzyna Maleta-Madejska / UMK

Andrzej Mazur – radny miasta, wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Kultury Fizycznej, radny Dzielnicy XV Mistrzejowice (od trzech kadencji), przewodniczący zespołu „Bezpieczny Kraków” w Dzielnicy XV. Miłośnik sportu: trenował karate Kyokushin, był ratownikiem wodnym OSIR Krakowianka, jest instruktorem strzelectwa sportowego oraz żeglarzem jachtowym. Członek KRH Solidarności Nowohuckiej, wraz z innymi członkami uczestniczył w organizacji Biegu Memoriałowego im. Bogdana Włosika. Laureat medalu Honoris Gratia za działalność społeczną

Jest Pan wiceprzewodniczącym Komisji Sportu i Kultury Fizycznej RMK i bardzo wspiera Pan działania sportowe w mieście. Skąd to zainteresowanie?

Andrzej Mazur: Sportem interesuję się od bardzo wielu lat, dlatego zdecydowałem się zostać wiceprzewodniczącym Komisji Sportu. Dzięki temu mogę być bliżej spraw związanych z tą dziedziną i wsłuchiwać się w głos mieszkańców. Składałem wiele interpelacji w kwestiach sportu i wiele z nich udało się zrealizować. Najnowszą jest prośba o udostępnienie infrastruktury sportowej dla mieszkańców. Chciałbym, aby obiekty sportowe były dostępne bezpłatnie, także po godzinach pracy szkół (przy których często takie obiekty się znajdują) i po wcześniejszej rezerwacji. Oczywiście trzeba stworzyć ramowe zasady korzystania z tej infrastruktury w porozumieniu z zarządcami budynków. Dajmy tę możliwość krakowianom.

Ale to nie jedyna Pańska inicjatywa służąca popularyzacji sportu.

AM: Staram się, aby mieszkańcy mieli kontakt z wieloma dyscyplinami. Jeżdżę z całą rodziną na rowerze i uważam, że w Krakowie powinno powstawać coraz więcej ścieżek rowerowych. Chciałbym, aby mieszkańcy mogli poruszać się bezpiecznie, a przy tym zwiedzać ciekawe obiekty, jak np. fort Batowice czy fort na os. Piastów. Marzy mi się pełne odrestaurowanie tych miejsc i stworzenie ścieżki rowerowej śladami fortów i militariów. Byłaby to trasa rowerowa łącząca dzielnice XVII, XV, XIV. Rozpocząłaby się od Fortu na Wzgórzach Krzesławickich, a kończyła w Muzeum Lotnictwa Polskiego. Chciałbym również, żeby w parku na os. Złotego Wieku powstało tzw. rolkowisko, czyli ścieżki przeznaczone

Człowiek od drobnych spraw

O małych, ale istotnych potrzebach lokalnych, a także wartości i promocji sportu w Krakowie z Andrzejem Mazurem, radnym Miasta Krakowa, rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.

do jazdy na rolnkach. Niedawno w parku wyremontowano alejki, dlatego możliwe będzie zorganizowanie tam odpowiednich dróg dla rolkarzy i rowerzystów.

Złożył Pan szereg interpelacji oraz był jednym z autorów uchwały kierunkowej w sprawie renowacji dworu Badenich oraz parku w Wadowie.

AM: Wystosowaliśmy w tej sprawie uchwałę kierunkową do Prezydenta, gdyż mieszkańcom bardzo zależy, aby ten budynek został przeznaczony na cele publiczne, a nie prywatne. Chcieliby móc w pełni korzystać z pałacu, jak również parku. Takich dworów w Polsce jest mało, gdyż machina wojenna, która przeszła przez Polskę, spowodowała, że wiele dóbr kultury i dziedzictwa narodowego nie da się już wskrzesić. Tym bardziej trzeba zadbać o ten obiekt, aby służył wszystkim mieszkańcom i był przeznaczony na cele kulturalne bądź edukacyjne. Stowarzyszenie Przyjaciół Wadowa zbierało podpisy, aby dokonać renowacji zespołu parkowo-dworskiego i przeznaczyć go na cele publiczne.

Od długiego czasu interpeluje Pan także w sprawie remontu pomnika i imiennego upamiętnienia poległych w Krzesławicach. Co udało się zrobić?

AM: Cieszę się, że udało się odnowić pomnik. Został wyczyszczony, a teren wokół uprzątnięto. Przede wszystkim należy podkreślić tu rolę mieszkańców, którzy sami zgłosili taką potrzebę. W sprawie renowacji pomnika pisałem zarówno do Prezydenta, jak i Wojewody. Teraz oczekujemy na tablice upamiętniające poległych z imienia i nazwiska. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mogli uroczystie oddać pomnik po renowacji.

Mocno wspiera Pan także mieszkańców w ich inicjatywach.

AM: Gdy się patrzy z perspektywy całego miasta, sprawy lokalne mogą wydawać się nikłe, jednak w dzielnicach czy na osiedlach to one są najistotniejsze. Dlatego często słucham mieszkańców i pomagam im w staraniach o nowy chodnik, drogę dojazdową czy oświetlenie, bo dla nich to bardzo ważne kwestie. Na przykład mieszkańcy ul. Wadowskiej zgłosili się w sprawie budowy chodników. Z kolei mieszkańcy ul. Dziekanowickiej proszą o montaż oświetlenia. Udało mi się wprowadzić te zadania do budżetu. Z kolei na ul. Niebutej potrzebna jest budowa wodociągu i w tej sprawie też interpelowałem. Zawsze się cieszę, jeśli coś udało się zrobić lub komuś pomóc. Tak jak mieszkańcom ul. Figlewicza, którzy 10 lat walczyli o budowę ulicy. Udało się, zadanie jest już wpisane do budżetu. Ważne są dla mnie także sprawy bezpieczeństwa. Będę rozmawiał z ZIKiT-em o możliwości umieszczenia (szczególnie na ruchliwych osiedlach) drobnych pasów (wybruszeń), które będą sygnalizowały kierowcy, że zbliża się do przejścia dla pieszych.

Zbrodnia na Groblach

W październiku 1904 r. mieszkańcy Krakowa – a zwłaszcza mieszkanki – emocjonowali się nie tyle trwającą wojną rosyjsko-japońską, ile procesem oskarżonej o morderstwo Anny Batkówny.

Michał Kozioł

Termin rozprawy wyznaczono na 17 października, prasa przypominała więc wydarzenia z początku czerwca. Krakowskie gazety zamieszczały wówczas elektryzujące czytelników nagłówki: „Straszny wypadek”, „Straszna służąca”, „Morderstwo w Krakowie” albo „Zamordowanie p. Boguckiej”.

Trudne relacje

Jak wiadomo, relacje między „panią” a służącą rzadko bywają idealne, jednak brutalne zabójstwo to już czyn straszny i zdumiewający. Kłótnie chlebobawczyni i sługi nie były zjawiskiem nadzwyczajnym, a potwierdziły ten fakt wydarzenia, jakie rozegrały się 1 czerwca 1904 r. w kamienicy nr 18 przy pl. Na Groblach. Około godz. 11.00 z mieszkania zajmowanego przez rodzinę Boguckich słychać było podniesione kobiece głosy i krzyki. Sąsiedzi uznali jednak, że to zwyczajna kłótnia. Zaalarmował ich dopiero dwie godziny później rozdzierający krzyk dziecka. Do mieszkania Boguckich wbiegli więc dozorca Jan Biel i Tomasz Oleksa, ordynans mieszkającego w tym domu oficera. Znaleźli tam leżącą na podłodze, ciężko ranną panią Bogucką oraz jej przerażonego syna, który właśnie wrócił ze szkoły. Wezwano pogotowie ratunkowe i policję. Konająca kobieta zdążyła jeszcze powiedzieć, że raniła ją służąca Anna Batkówna. Były to jej ostatnie słowa,

straciła bowiem przytomność i zmarła jeszcze tego samego dnia w klinice chirurgicznej. Dyrekcja krakowskiej policji, ciesząc się – zresztą zasłużenie – dobrą opinią, sprawę potraktowała bardzo poważnie. Na miejscu zbrodni pojawiło się aż trzech komisarzy: Rudolf Krupiński, Antoni Rączka oraz Stanisław Styczeń. Zawiadomiono posterunki żandarmerii w podkrakowskich wsiach, a pięciu najlepszych agentów próbowało odtworzyć trasę ewentualnej ucieczki podejrzanej o morderstwo służącej.

Pojawiają się plotki

Jak zawsze w takich przypadkach miasto obiegły najróżniejsze sensacyjne plotki. Nie zabrakło nawet przekonanych, że Anna Batkówna po popełnieniu zbrodni rzuciła się w nurty Wisły. Podobno morderczyni widziana była też na Dąbiu i na Olszy. Jednak wystana w tamte okolice ekipa wróciła z niczym. W poszukiwaniu Batkówny zaangażowała się cała krakowska policja. Nie obeszło się przy tej okazji bez zabawnych zdarzeń. Jeden z funkcjonariuszy zatrzymał w tramwaju dziewczynę, która, jego zdaniem, była podejrzanie podobna do poszukiwanej, czyli „wzrostu niskiego, krępa, o twarzy szerokiej, bladej, nieco opalonej. Oczy miała siwe, wejrzenie ponure. Ubrana po wiejsku”. Wejrzenie podejrzanej nie było jednak aż tak ponure, bo sprytna trzpiotka przyznała się agentowi, że rzeczywiście jest Anną Batkówną i służyła u państwa Boguckich. Niestety, kiedy triumfujący funkcjonariusz doprowadził ją na ul. Kanoniczą, czyli „Pod Telegraf”, oświadczyła, że był to tylko żart, bo po prostu chciała dać nauczkę facetowi, który w tramwaju zaczepia panienki.

Z pomocą przybywa krakowski Sherlock Holmes

W poszukiwaniu włączył się także sławny detektyw Bronisław Karcz – krakowski Sherlock Holmes – niestety bez rezultatu. Jednak nie zawiodła go intuicja i pojechał do pogranicznych Mysłowic. Okazało się, że Batkówna wyjechała do morawskiej Ostrawy i znalazła tam pracę jako służąca. W końcu została aresztowana i przywieziona do Krakowa. Wyjątkowo długo czekała na proces, zaczął się on bowiem przeszło cztery i pół miesiąca po dokonaniu zbrodni. Sąd przysięgłych miał orzec, czy oskarżona popełniła morderstwo, zbrodnię i kradzież.

Proces

Rozprawie przewodniczył radca sądu krajowego Ferdynand Ferens, wolantami byli radca Karol Kulikowski i sekretarz Eugeniusz Kraus, na czele ławy przysięgłych stanął Paweł Ciompa, nauczyciel ze szkoły św. Scholastyki, oskarżał prokurator Obtutowicz, obrońcą zaś był znany krakowski adwokat Włodzimierz Lewicki.

Rozprawa rozpoczęła się od wizji lokalnej w mieszkaniu, która zajęła sądowni godzinę. Później sprawa toczyła się w sali sądowej. Sąd usiłował odtworzyć przebieg wydarzeń z 1 czerwca. Oskarżona twierdziła, że tamtego dnia pragnęła po prostu odejść ze służby, ale pani Bogucka nie chciała się zgodzić – dopóki nie znajdzie nowej służącej. W końcu zgodę wyraziła, ale zażądała od Batkówny, aby ta „przed odejściem otworzyła swój kuferek i pokazała rzeczy już spakowane”. Jest to wysoce prawdopodobne – podówczas przeglądanie skromnego dobytku zwalnianej służącej i szukanie w jej tobołku lub kufereku rzeczy skra-



fot. Bogusław Świerczowski

Tragiczne wydarzenia rozegrały się 1 czerwca 1904 r. w kamienicy nr 18 przy pl. Na Groblach

dzionych chlebobawcom były swego rodzaju rytuałem. Jednak Batkówna nie należała do osób bojaźliwych i stanowczo sprzeciwiła się rewizji. Podczas rozprawy zeznała, że to właśnie wtedy Bogucka pierwsza złapała za siekierę. Uczyniła to w celu podważenia wieka kuferka, a gdy Batkówna na to nie pozwoliła, chlebobawczyni miała ją uderzyć obuchem siekiery w plecy. Doszło do przepychanki. Rozżłoszczona służąca „pochwyciła za tasak do siekania mięsa i biła panią po głowie, szyi i karku”. Prof. Leon Wachholz, wybitny ekspert w zakresie medycyny sądowej, przedstawił orzeczenie rzeczoznawców. Uznali oni „za przyczynę śmierci bardzo znaczny upływ krwi z osiemnastu ran zadanych częścią narzędziem tępokrawędziastym, częścią ostrzem w przód, w tyłogłowie i w kark”. U oskarżonej nie znaleziono natomiast obrażeń, które byłyby dowodem na to, że Bogucka uderzyła ją obuchem w plecy.

Świadkowie

Przesłuchiwani świadkowie nie wnieśli niczego istotnego. Ani Szymon Bauminger, właściciel kamienicy, ani lokatorzy nie potrafili nic powiedzieć na temat wydarzenia, które miało miejsce 1 czerwca. Jedynie zeznania Katarzyny Wojas spotkały się z żywszą reakcją publiczności oraz obrońcy mecenasa Lewickiego. Wojasowa zeznała, że Batkówna wyrażała się o swoich chlebobawcach bez szacunku – nie mówiła o nich inaczej jak „te kłeryki”. Kiedyś miała nawet oświadczyć, że „jak jej dopieka, to po tbie bić będzie wszystkim, co jej pod rękę wpadnie”. Określenie „kłeryki” wywołało wesołość publiczności, natomiast obrońca zarzucił Wojasowej, że uzurpuje sobie prawo do bycia stróżem moralności. W śledztwie zeznała bowiem, że Batkówna „źle się prowadziła”. Upomniany przez prezesa sądu mecenas Lewicki – który za kilka lat miał zginąć z ręki swojej klientki, ale już

w 1904 r. nie cieszył się najlepszą opinią – zażądał szklanki wody, aby w ten sposób uspokoić skołataną nerwy. Jak się też okazało, zabójstwo nie było jedynym przestępstwem popełnionym przez podsądną. Otóż opuszczając mieszkanie, w którym dogorywała pani Bogucka, Batkówna zabrała z szafy chlebobawców nie tylko gotówkę, w kwocie 25 koron, ale także „siedem kaftaników, trzy chusteczki do nosa, dwie suknie oraz dwa staniki”.

Może i nie zabiła, ale na pewno ukradła!

Wieczorem prowadzący rozprawę radca sądu krajowego Ferens zwrócił się do ławy przysięgłych o podjęcie decyzji. Przysięgli naradzali się przeszło godzinę. Po powrocie do sali rozpraw przewodniczący ławy Paweł Ciompa przedstawił wyniki głosowania: w kwestii popełnienia przez oskarżoną morderstwa siedmiu przysięgłych było za, a pięciu przeciw, nie było więc jednomyślnej decyzji. Jednogłośnie natomiast wypowiedzieli się przysięgli w sprawie popełnienia zabójstwa i kradzieży. Sąd biorąc pod uwagę młody wiek oskarżonej, jej zaniedbane wychowanie oraz częściowe przyznanie się do winy, skazał Batkównę na „dziesięć lat ciężkiego więzienia z jednym postem co miesiąc i ciemnicą co roku w dniu 1 czerwca – jako dniu popełnienia zbrodni”.

Zwodnicza giełda pracy

Komentując tę sprawę, krakowska prasa podkreślała, że pani Bogucka poznała swoją przyszłą zabójczynię na „giełdzie służących”, działającej na Rynku Głównym pod pomnikiem Adama Mickiewicza. Gazety ubolewały, że nie ma tam „żadnej kontroli nad oferującą swe usługi służbą; stąd można dostać do mieszkania złodzieja albo rozbójnika, zaopatrzonego w fałszywą książkę robotniczą”.

Kalendarium krakowskie

11 października

1945 – w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Lwowscy fryzjerzy Stefa i Roman przenieśli z ul. Długiej 14 na ul. Łobzowską 16 w Krakowie”.

12 października

1790 – Senat Uniwersytetu Krakowskiego jednogłośnie powołuje Jana Śniadeckiego na prezesa Kolegium Fizycznego.

13 października

1953 – Spółdzielnia „Gromada” uruchamia przy ul. Rzeźniczej wzorcowy punkt usług szewskich.

14 października

1981 – Wydział Handlu i Usług Urzędu Miasta Krakowa informuje, że zgromadzone zapasy pęczaku pozwalają na sprzedaż tej kaszy bez reglamentacji.

15 października

1861 – umiera Feliks Radwański junior, architekt i malarz, uczestnik wojen napoleo-

ńskich, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Instytutu Technicznego. Jego uczniami byli m.in.: Karol Kremer, Feliks Księgarski i Karol Pokutyński.

16 października

1883 – „Nowa Reforma” ubolewa, że parkan wokół cmentarza Salwatorskiego jest bardzo zniszczony i wkrótce to uświęcone miejsce może stać się „pastwiskiem dla bydła i nierogacizny”.

17 października

1901 – u wejścia do parku Jordana strzałem z rewolweru pozbawia się życia Michał Bałucki.

18 października

1957 – „Dziennik Polski” donosi: „Już 10 szkół zamkniętych z powodu grypy. Najwięcej zachorowań na Zwierzyńcu”.

19 października

1946 – w kawiarni Orion przy ul. św. Anny odbywa się wieczór humoru w wykona-

niu „doskonałego humorysty lwowskiego Kazika Bajona”.

20 października

1900 – w „Głosie Narodu” ukazuje się ogłoszenie: „Komitet kościelny parafii św. Salwatora na Zwierzyńcu ogłasza niniejszym licytację na obmurowanie cmentarza parafialnego”.

21 października

1901 – na Zwierzyńcu nad Wisłą biją się fliśacy, którzy „zaczęli w rzucać na siebie z wielką zaciętością kamieniami, przy czym Jan Badacz odniósł ranę ciętą na kości czołowej i na kości ciemieniowej”.

22 października

1899 – aresztowano Józefa Haliteffa, zatrudnionego w jednym z krakowskich sklepów dezertera z armii rosyjskiej, którego chlebobawca oskarżył o systematyczne wypijanie przeznaczonego do sprzedaży wina.

 **Kraków**

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza

START I META: TAURON Arena Kraków

15 PAŹDZIERNIKA 2017



(4. PZU CRACOVIA)
PÓŁMARATON KRÓLEWSKI

ZAPISY: www.PZUCRACOVIAPOLMARATON.pl

ORGANIZATOR

 Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie

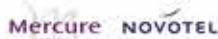
SPONSOR TYTULARNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



16/10/2017 godz. 19:00

KROKE

ICE KRAKÓW

Sala Audytoryjna / ul. Marii Konopnickiej 17



foto: Jacek Dyląg

& przyjaciele
Anna Maria JOPEK
Tomasz STAŃKO
Zohar FRESCO
Stawek BERNY

**Jubileusz
25 lecia**



bilety: 80, 100, 120, 140 zł

Bilety do nabycia: www.eventim.pl

infoKraków, ul. św. Jana 2, tel. 12 354 21 25

oraz w salonach Empik, Saturn, MediaMarkt w całej Polsce

organizator: Agencja Muzyczna TOMLA, Monika Lato

nowe wydawnictwo o KROKE

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza na obchody
Roku Tadeusza Kościuszki



OTO FOTO z KOŚCIUSZKĄ!

Przyjdź na Rynek!

Zdjęcie krakowian w czapkach krakuskach
oraz Lekcja Śpiewania „Wszyscy jesteśmy Kościuszkami”
14 X | sobota | godz. 15.00 | Rynek Główny

Bieg „5 dla Kościuszki”
15 X | niedziela | godz. 11.00 | Tauron Arena Kraków

*odbierz darmową czapkę
ustaw się z innymi
zrób sobie zdjęcie
pobierz je z www.krakow.pl
wydrukuj lub podziel się*

*odbierz darmowy śpiewnik
zaśpiewaj w samym sercu miasta*

*przybij piątkę Kościuszcze
biegnij po sportowe trofea*

Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy
Rok 2017 został ustanowiony Przez Sejm RP i Senat RP Rokiem Tadeusza Kościuszki | Rocznicą obchodzoną pod auspicjami UNESCO